



MIEJSCA Z DUSZĄ

---

MIEJSCOWOŚCI TEMATYCZNE  
WARMII I MAZUR





W NIEZWYKLEJ KRAINIE MIEJSC Z DUSZĄ,  
NICZYM Z MAGICZNEGO SNU,  
BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA WIELOBARWNE MOTYLE  
LUDZKICH DOŚWIADCZEŃ I EMOCJI.



# SŁOWEM WSTĘPU

Dobra dusza – to człowiek wrażliwy na innych. Szczera dusza – to taki, który bezinteresownie potrafi poświęcić siebie dla drugiego człowieka lub ważnej idei. Zajrzeć komuś w duszę, to znaczy poznać czyjeś najbardziej skrywane tajemnice. A braterstwo dusz? To przecież tajemnica wielkich przyjaźni!

W to, że człowiek ma duszę, wierzą wyznawcy wielu religii. Niektóre z nich obdarzają duszą także zwierzęta i rośliny, a nawet przedmioty – bo jeśli coś ma duszę, to znaczy, że jest ważne i w pewien sposób lepsze od tego, co duszy nie ma.

Duszę mają też miejsca. I to nie tylko te opisywane w wielkiej literaturze czy uznawane przez mistyków różnych kultów. Wystarczy przyrzeć się naszemu otoczeniu. Własnemu miastu, wiosce, osiedlu, a nawet dalszej okolicy. Przy zgłębianiu historii swojej „małej ojczyzny” szybko dowiemy się, że niektóre z miejsc zostały wybrane przez ludzi do osiedlenia się w nich wieki temu. Dlaczego te, a nie inne? Dlaczego niektóre umarły i opustoszały, a nieliczne, mimo tragicznych czasem przeżyć, są nadal i ciągle przyciągają nowych mieszkańców?

Rozwikłanie tej zagadki nie jest łatwe, wymaga z pewnością czasu i wysiłku. Jednak warto to zrobić, bo wnikanie w duszę ludzi i genius loci (czyli ducha miejsca) może przynieść zaskakujące efekty.

## GDZIE SZUKAĆ „MIEJSCA Z DUSZĄ”?

Jeśli ktoś zapragnie poznać inspirujących ludzi, a także znaleźć coś dla ciała i dla ducha, musi koniecznie odwiedzić „Miejsca z Duszą” w magicznej krainie Wysoczyzny Elbląskiej, Kanału Elbląskiego i Zalewu Wiślanego. To jedyne takie miejsca na świecie, gdzie morze styka się z niebem, gdzie po lasach wędrują cienie dawnych mieszkańców tych ziem, gdzie gościnność jest naturalną reakcją na pojawienie się kogoś nowego.

„Miejsca z Duszą” połączyły 10 niezwykłych wiosek z Warmii, Żuław i Powiśla, które utworzyły Partnerstwo Miejscowości Tematycznych, by jak najlepiej przygotować się na przyjmowanie wymagających turystów. Mieszkańcy postanowili pokazać światu to, co mają najlepszego. Przede wszystkim siebie, swoje wyroby, pyszne potrawy i aromatyczne nalewki, ale też bogatą historię i ciekawe, lokalne legendy. No i to, z czego region elbląski słynie – piękne krajobrazy i nietkniętą miejscami przyrodę. Każdy turysta – bez względu na wiek i zainteresowania – znajdzie tu coś dla siebie. I na pewno zechce wrócić, bo „Miejsca z Duszą” są jak magnes. Przyciągają i nie puszczają. Najlepiej sprawdzić to samemu. I to po kolei, nie opuszczając żadnego z nich.

Czekają na Państwa:  
Aniołowo – Wioska Aniołów  
Pogrodzie – Wioska Dzieci  
Cesarskie Kadyny  
Suchacz – Wioska Kaperska  
Jędrychowo – Wioska Jak u Babci  
Wielkie Wierzno – Wioska Rodzinna  
Narusa – Osada Pod Kapeluszem  
Łęcze – Wioska Wiatru i Podcieni  
Kamionek Wielki – Wioska Ryb i Szuwarów  
i magiczne miasteczko Frombork – Gród Kopernika.

## GOŚCINNY ELBLĄG

---

„Miejsca z Duszą” leżą w regionie elbląskim, w niedalekiej odległości od tego największego w regionie ośrodka miejskiego. Elbląg jest najstarszym miastem województwa warmińsko-mazurskiego. Został założony przez Krzyżaków nad rzeką, od której wziął imię. W przeszłości Elbląg był jednym z bogatszych miast Hanzy. Był miastem otwartym na nowości i na przybyszów z całej Europy, którzy chętnie się tutaj osiedlali. Potem, w czasie „rewolucji przemysłowej”, stał się potęgą we Wschodnich Prusach. Powstawały tu fabryki, które produkowały statki, turbiny, lokomotywy, a nawet samochody. Elbląski przemysł obejmował niemal wszystkie dziedziny. Niestety, w wyniku zniszczeń wojennych, miasto straciło średniowieczną starówkę. Rozgrabiono też wiele fabryk. Dawni mieszkańcy, którzy przeżyli wojnę, w większości zmuszeni zostali do emigracji. Jednak miasto odbudowało się i przetrwało kolejne zawirowania historii. Warto w nim zobaczyć zrekonstruowane Stare Miasto, które powstaje dokładnie na planie starego Elbląga. Warto zajrzeć do legendarnej Galerii EL, która jest właścicielem bogatej kolekcji sztuki awangardowej. Warto odwiedzić Muzeum Archeologiczno-Historyczne, w którym obejrzeć można m.in. zabytki z Truso – legendarnej osady Wikingów oraz pamiątki po dawnych mieszkańcach, znalezione w największych miejskich badaniach archeologicznych, które prowadzone były przez ponad ćwierć wieku na starówce. Elbląg jest przyjazny i gościnny, blisko z niego do wszystkich atrakcji regionu. A jest ich немало!

## ŻUŁAWY – „KRAJ SŁOŃCA I ZBÓŻ”

---

Piękny jest tutaj krajobraz. Przede wszystkim niezwykle są Żuławy Elbląskie, leżące w depresji, czyli poniżej poziomu morza. Niedaleko Elbląga są Raczki Elbląskie, najniższe położone miejsce w Polsce – 1,8 m p.p.m. Żuławy są płaskie, naznaczone rowami melioracyjnymi i rosnącymi wzdłuż nich wierzbami. Nadal można tu spotkać chaty żuławskie zwane domami podcieniowymi, stanowiące ślady po mennonitach, osadnikach holenderskich, którzy wieki temu żyli i pracowali na tej ziemi. Na Żuławach jest niezwykle, płytkie i zarastające trzcina jezioro. Nazywa się Druzno i jest rezerwatem,

w którym miejsca łągowe ma ptactwo wodne i błotne: kaczkę, perkozy, mewy i rybitwy oraz drobne ptaki wróblowate. W IX wieku nad tym jeziorem, w okolicach dzisiejszego Janowa, znajdowało się pruskie emporium handlu bałtyckiego – Truso.

Od Jeziora Druzno zaczyna się Kanał Elbląski. To 100-letni zabytek, jedyny na świecie czynny szlak wodny, po którym statki poruszają się po wodzie i po łądzie, pokonując 100-metrową różnicę wysokości. Jest to możliwe dzięki systemowi śluz i pochylni, na które statki wjeżdżają na specjalnych wózkach. Kanał Elbląski prowadzi do Ostródy i Wielkich Jezior Mazurskich.

## ELBLĄSKIE GÓRY I DOLINY

---

Z depresyjnymi Żuławami, pobliskim Zalewem Wiślany i Równiną Warmińską sąsiaduje coś absolutnie kontrastowego z tymi miejscami. Jest to Wysoczyzna Elbląska. Jej najwyższym punktem jest Srebrna Góra, licząca 198,5 m. Wysoczyzna jest Parkiem Krajobrazowym, wpisanym 25 lat temu do rejestru. Rosną w nim gęste, mieszane lasy z przewagą buków i dębów. Ma też roślinność charakterystyczną dla obszarów górskich. Jest poprzecinana wąwozami i jarami z wielką liczbą górskich potoków, spływających do Jeziora Druzno. Są tu chronione prawem rzadkie rośliny i równie unikalne gatunki zwierząt, jak jeleń, popielica, jenot, orzeł bielik, trzmielojad, żuraw, orlik krzykliwy czy azjatycki jeleń sika, sprowadzony tu 100 lat temu przez cesarza niemieckiego Wilhelma II.

## ZALEW WIŚLANY – BAŁTYCKA LAGUNA

---

Wysoczyzna Elbląska łączy się łagodnymi wzgórzami z brzegiem najpiękniejszej i najprawdziwszej polskiej słonowodnej laguny – Zalewu Wiślanego. Jest to przepiękny akwen, odgradzony od Bałtyku Mierzeją Wiślaną z wieloma turystycznymi wioskami i jedynym, ale jakże znanym kurortem – Krynica Morską. Na południowym brzegu leżą: Frombork, Kadyny, Suchacz. Pomiędzy Zalewem a Wysoczyzną jeździ niezwykła kolej zwana Nadzalewową. Z okien wolno jadącego pociągu można podziwiać barwne wzgórza, a z drugiej strony lśniąca woda czy magiczny zachód słońca nad Zalewem. Płytkie wody Zalewu pokochali wodniacy, bo można tu pływać żaglówką albo na desce surfingowej, lub spróbować kitesurfingu.

## ZIEMIA ELBLĄSKA I BRANIEWSKA – HISTORIA, PIĘKNO, KULTURA

---

Zarówno Zalew Wiślany, jak Żuławy i Wysoczyzna Elbląska to miejsca dla miłośników pięknej przyrody i krajobrazu. Są one natchnieniem dla artystów, malarzy, poetów i pisarzy. Czuć tu ducha czasów, bo ziemie te od tysięcy lat były zamieszkałe przez ludzi. Są tu ślady po Wikingach, pruskich plemionach, Krzyżakach, Niemcach, Polakach, Holendrach,



Szkotach i wielu innych. Niewątpliwie swój wkład w powojenną historię i kulturę mieli także repatrianci ze Wschodu. I tak region ten jest od zawsze wzbogacany różnymi obyczajami, tradycjami, kulinariami czy odmiennymi językami. Niełatwo to opisać, lepiej sprawdzić samemu.

Każdy, kto przyjedzie odwiedzić „Miejsca z Duszą”, musi zajrzeć także w najciekawsze miejsca. Mogą to być liczne rezerваты przyrody, których w tym miejscu Polski jest w bród: Jezioro Drużno, Kadyński Las, Pióropusznikowy Jar, Zatoka Elbląska, Buki Wysoczyzny Elbląskiej, Obszar Chronionego Krajobrazu Rzeki Baudy lub Rzeki Pasłęki z ostoją bobrów. Mogą to być niedaleko położone miasta, jak Malbork ze słynnym zamkiem czy dynamiczne Trójmiasto. Mogą to być gospodarstwa agroturystyczne z domową atmosferą i pysznym jedzeniem.

Z kolei zwolennicy aktywnej turystyki mają do dyspozycji słynne szlaki z Kopernikowskim na czele. Jest sieć szlaków rowerowych, prowadzących od jednej atrakcji do drugiej. Dla wodniaków wszelkiej maści są drogi wodne w całej delcie dolnej Wisły – Pętla Żuław czy Międzynarodowa Droga Wodna E70. Zmotoryzowani też znajdą urokliwe trasy, prowadzące od krajowej „7” drogami wojewódzkimi czy gminnymi do większych miejscowości.

Powodów do odwiedzenia regionu elbląskiego jest wiele. Warto spróbować, jak smakuje żuławski czy warmiński chleb, mleko, miód czy wyłowione w Zalewie Wiślanym ryby. Jak pachnie tu powietrze – czasem morską bryzą, czasem nagrzanym słońcem lasem. No i spróbować gościnności mieszkańców – zarówno miast, jak i tych maleńkich miejscowości z duszą.



# GMINA TOLKMICKO



Gmina Tolkmicko w dużej mierze obejmuje swoim zasięgiem Park Krajobrazowy „Wysoczyzna Elbląska” z dorodnymi drzewostanami, bardzo urozmaiconymi terenami, bogatą fauną i florą. Są tu wzgórza porośnięte kilkusetletnim lasem, poprzecinane licznymi głębokimi wąwozami, którymi płyną malownicze strumienie i potoki. Łączą się tu w jedno krajobraz górski, lesisty i morski, roztaczając piękne widoki i tworząc znakomite warunki do uprawiania różnorodnych form turystyki i aktywnego wypoczynku. Tereny gminy Tolkmicko charakteryzują się bujnym zalesieniem oraz ciekawą architekturą obrazu. Znajdują się tu trzy rezerваты leśne: Kadyński Las, Buki Wysoczyzny Elbląskiej i Pióropusznikowy Jar. Wśród rzadkich okazów występujących tu zwierząt wymienić należy przede wszystkim jelenia wschodniego sika, losie oraz wydry. W gminie znajdują się liczne pomniki przyrody, m.in.: Dąb Jana Bażyńskiego (o obwodzie 10 metrów) w Kadynach oraz gład narzutowy leżący w wodach Zalewu Wiślanego w Świętym Kamieniu (o obwodzie 14 metrów). Położenie nadzalewowe umożliwia spragnionym wrażeń turystom uprawianie żeglarstwa i sportów wodnych, a miłośnicy wędkarstwa znajdują tu swoje miejsce na ziemi.

Jak mówią legendy, Tolkmicko swoją nazwę wywodzi od Tolka – władcy panującego na pobliskim grodzie – oraz jego córki Mity (gród Tolkemita). Wykopaliska wskazują na powstanie grodu we wczesnej epoce żelaza (około 650–400 p.n.e.). Z tego okresu pochodzą ślady pobytu prasłowiańskiej ludności kultury łużyckiej oraz cztery grodziska znajdujące się na terenie gminy. Gmina Tolkmicko pochwalić się może wieloma zabytkami świadczącymi o niezwykłej historii tych terenów. Jedną z najciekawszych miejscowości leżących na terenie gminy są Kadyny, których właścicielem był m.in. ostatni Cesarz Niemiec Wilhelm II.

Teren gminy bogaty jest w liczne zabytki architektoniczne, m.in. Kościół parafialny św. Jakuba Apostoła, wzniesiony w Tolkmicku w XIV wieku, tolkmickie domy mieszczkańskie z II połowy XVIII wieku i XIX wieku, Grodzisko Tolkemita (Stary Zamek) oddalone ok. 2 km na południowy wschód od tolkmickiego rynku, Dawny Dom Zdrojowy w Nadbrzeżu z 1842 roku oraz pałacyk z 1851 roku. Będąc w okolicy warto również odwiedzić port tolkmicki będący nie tylko schronieniem dla kutrów rybackich, ale także dogodną przystanią dla statków żeglugi pasażerskiej oraz jachtowej.







ZALEW WIŚLANY  
PERŁA ZIEMI TOLKMICKEJ I RAJ DLA  
MIŁOSNIKÓW SPORTÓW WODNYCH

# KAMIONEK WIELKI

## WIOSKA RYB I SZUWARÓW



Kamionek Wielki to wieś leżąca niedaleko Elbląga, na malowniczej trasie ciągnącej się wzdłuż brzegu Zalewu Wiślanego na obszarze Wysoczyzny Elbląskiej. Wieś jest również częścią Parku Krajobrazowego oraz miejscem chroniącym obszary łęgowe. To unikatowe położenie nadaje jej niesłychany klimat.

Lesiste wzniesienia przedzielone głębokimi wąwozami i parowami wiosną wybuchają świeżą zielenią buków, dębów, olch, a jesienią, rudząc się i złocąc, rozkładają pod nogami barwny kobierzec. Nie brak w nich skarbów runa leśnego – borowików, kozaków, rydzów. Przy odrobinie szczęścia spotkać tu można zająca, sarnę, daniela, może nawet jelenia sika. Latem w głębi lasu odkrywamy przyjemny chłód, który mogą zapewnić tylko drzewa, zimą zaś możemy poczuć się jak Kmicic, mknąc w kuligu po leśnych duktach.

Ze wzgórz rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na Zalew Wiślany. W słoneczny dzień połyskująca tafla wody igra z żaglami, pod którymi kolejne pokolenia wilków morskich wypływają po przygodę. Nocny spacer po wzgórzach pozwala zaobserwować niezwykłą grę światła – Kąty Rybackie, Sztutowo, Krynica Morska puszczają do nas oko szeregiem latarni, zapraszając do rejsu na drugi brzeg. Tu i ówdzie mignie światło latarni morskiej lub boi ostrzegawczej, budząc respekt oraz marzenia o wielkich rejsach. W te krajobrazy wkomponowały się domy mieszkańców – te niewielkie, otoczone kolorowymi ogródkami, ale także okazałe rezydencje. Ludzie są tu życzliwi, spokojni, chętni do pogaduszek i zainteresowani światem.

Kamionek Wielki to wieś z historią. I to jaką! Po raz pierwszy o Kamionku usłyszano 24 czerwca 1315 roku. Wtedy to lokator Arnold otrzymał przywilej lokacyjny, a wraz z nim 24 włóki ziemi. W 1457 roku król Kazimierz Jagiellończyk zdecydował o przyłączeniu Kamionka do Elbląga. Początkowo wieś służyła z... rozbojów. Znana na okolicę karczma dawała schronienie 15-osobowej bandzie zbójów gdańszczanina Blachi.

W Kamionku Wielkim był młyn wodny, który znajdował się na płynącej przez wieś rzece Kamienica. W pierwszych latach XIV wieku posiadłość obejmująca młyn wodny przypadła młynarzowi Janowi. W 1509 roku w Kamionku Wielkim powstała pierwsza cegielnia, nieco wcześniej port. Coraz liczniejsi osadnicy zaczęli ściągać w te okolice. Region okazał się szczególnie gościnnym dla Niemców i Holendrów. W 1577 roku gdańszczanie, podczas napadu na port i terytorium elbląskie, spalili cegielnię. Szybko odbudowana, aż do początków XIX w. prowadzona była przez miasto Elbląg. Cegła transportowana była drogą wodną do Elbląga i Królewca, jak również na potrzeby okolicznych miejscowości.





WIOSKA RYB I SZUWARÓW  
SMAKI I UROKI REGIONU



Życie w Kamionku toczyło się powoli, spokojnie, dostatnio. Na wzgórzach powstawały sady, w których dojrzewały soczyste czereśnie i rumiane jabłka. Rybacy wypływali na wodę, przywożąc bogaty połów. Handlarze wędrowali Szlakiem Bursztynowym i Kopernikowskim wożąc cenne, szlachetne towary. Cały czas rozwijał się i kwitł port w Kamionku, będący portem rybackim i turystycznym do czasów II wojny światowej.

Zawierucha obu wojen światowych nie oszczędziła wioski. Po 1945 roku z Kamionka wysiedlano niemieckich mieszkańców. Część dobrowolnie opuściła domy. Do pustawego Kamionka przybywali przesiedleńcy z Wileńszczyzny, Ukrainy, Białorusi. Miejsce znaleźli tu również liczni osadnicy z Polski Wschodniej, Centralnej oraz z Pomorza. Tu odnajdywali swoje miejsce na Ziemi i rozpoczynali nowe życie. Wkrótce swą świetność odzyskał port, tym razem głównie rybacki. Przybyli tu Kaszubi budowali barkasy i pod ich żaglami wypływali na połów. Rybakom i ich rodzinom żyło się dobrze i dostatnio.

Dziś Kamionek Wielki stawia na rozwój i zmiany. Mieszkańcy nie spuszczaają z tonu, choć rybaków jest mniej niż przez minione wieki, a fach ten powoli zanika. Wieś stawia na walory krajobrazowe, bogactwo przyrody i swoją własną gościnność. Nazywana Bieszczadami Północy miejscowość zaskakuje różnorodnością walorów turystycznych oraz wyjątkowym mikroklimatem: Zalew Wiślany, leśne kaniony, głębokie jary, strome wzgórza, czyste strumienie, tajemnicze bukowe lasy, łąki pełne ziół, olbrzymie głazy.

Mieszanka kultur i osobowości nadała miejscowości ciekawego charakteru i smaku. Mieszkańcy kultywują tradycje rodzin wielopokoleniowych, osiedlających się blisko siebie, z pokolenia na pokolenie przekazywane są tradycje kulinarne. Przyrządzanie ryb na mnóstwo sposobów jest tu specjałem, a przepisy owiane są tajemnicą. Mieszkańcy serwują także najlepszą zupę zmęczonych połowem rybaków – „Kipitok”, ale również wykwintnie faszzerowanego sandacza.



Całkiem niedawno z gęstwiny trzciny ukazała się tu postać nad wyraz malownicza, życzliwa mieszkańcom i przybyszom – Wodnik. Zwykle pojawia się w towarzystwie uroczych rusałek i pomaga każdemu, kto o to poprosi. Nie stroni jednak od złośliwego chichotu i nieszkodliwych psot, wyrządzanych zwłaszcza tym, którzy zbyt głęboko zapuszczają się w nadzalewowe zarośla. Mieszkańcy nauczyli się jednak łagodzić jego złośliwe zapędy, a zaczęło się od Nalewki Strudzonego Rybaka. Czasem nawet, przy użyciu odpowiednich argumentów, udaje się przekonać Wodnika i jego piękne towarzyszek, by zapewniły atrakcje wszystkim, którzy uczynią zaszczyt swoją wizytą. Ucieka wtedy w szybkim tempie po okolicznych lasach, górkach i wąwozach, ale warto go gonić, bo nagroda czekająca na końcu jest tego warta.

Kamionek Wielki zwą Wioską Ryb i Szuwarów. Warto tu zajrzeć – dla rozkoszy duszy i ciała. A po ciężkim dniu wędrówek i pogoni za Wodnikiem, pokrzepienie strudzonych ciał gwarantuje rybny przysmak zakropiony domową nalewką. O przyszłość swojej miejscowości dbają członkowie Stowarzyszenia i mieszkańcy, którzy od kilku lat wspólnie tworzą temat przewodni wsi oparty o postać Wodnika, tajemnice okolicznych szuwarów i mokradeł oraz lokalne bogactwo – ryby.

## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE RYB I SZUWARÓW

- **Cmentarz ewangelicki** leżący obok grodziska staropruskiego z XII w.
- Zabytkowy **dom podcieniowy**



WODNIK SZUWAREK  
NIE STRONI OD ZŁOŚLIWEGO CHICHOTU  
I NIESZKODLIWYCH PSOT

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

● **Port rybacki** w Kamionku Wielkim

● **Kolej Nadzalewowa** – piękny szlak kolejowy z Elbląga do Braniewa, biegnący wzdłuż linii brzegowej Zalewu Wiślanego

● **Pas Nadzalewowy Wysoczyzny Elbląskiej**, który charakteryzuje się dużą różnorodnością form rzeźby i krajobrazu, co umożliwiło zasiedlenie tych terenów przez wiele gatunków zwierząt (łośie, jelenie szlachetne, daniele, sarny, dziki, borsuki, wilki, lisy, jenoty, z gadów – żmija zygzakowata, jaszczurka żyworódka i padalec, a z płazów: rzekotka, huczek ziemny, kumak nizinny i ropucha szara). W okolicach Zalewu Wiślanego dogodne warunki życia znajdują liczne gatunki ptaków, m.in. bocian czarny i biały, jastrząb gołębiarz, krogulec, pustułka, bielik, orlik krzykliwy oraz wiele gatunków kaczek.

● **Specjały lokalnej kuchni**, w tym przede wszystkim „Kipitok” (zupa rybaków), kotlety rybne, flaczki z leszcza i wiele innych, oczarowujących przybyłych tu gości.

● **Oferta Wioski Ryb i Szuwarów**, na którą składają się liczne atrakcje dla turystów, w tym zaskakująca gra terenowa „Dogonić Wodnika”. Tutejszy Szuwarek prowokuje przyjezdnych do pogoni za sobą, rozwieszając w trzcinach kolorowe wstążki i świecidełka. Tropić go można po mokrych śladach, które po sobie zostawia, bądź nasłuchując dźwięków trzcinowego gwizdka płynących z zarośli.



## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

---

### **Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kamionek Wielki „Wielki Kamień”**

Kamionek Wielki 9, 82-340 Kamionek Wielki

Członkowie Stowarzyszenia, ciesząc się sukcesami i pokonując porażki, pracują nad upiększaniem miejscowości, łączeniem różnych przedsięwzięć w jedno, budowaniem nowego wizerunku. Chętnie służą gościnną w wiejskiej świetlicy, organizacją imprezy plenerowej, wspólną zabawą. Wspiera ich w działaniach dobra dusza wsi – sołtys, który wspólnie z Wodnikiem dba o to, aby w Kamionku dobrze się działo.

### **Kolo Gospodyń Wiejskich w Kamionku Wielkim**

Najlepsi mistrzowie kuchni mogą pozazdrościć umiejętności lokalnym gospodyniom. W Kamionku Wielkim, z racji położenia miejscowości, kuchnia zawsze bazowała na rybach, więc w sposób naturalny specjalnością stały się tu dania rybne.

### **Ochotnicza Straż Pożarna w Kamionku Wielkim**

Tutejsze OSP to czujne dusze i duszki, które od 1975 roku dzielnie walczą z wężami. W roku 2011 powstała pierwsza od 50 lat drużyna kobieca, wielka dumą Prezesa i Komendanta. Zwykle można liczyć na ich pomoc, zwłaszcza w sytuacji zagrożenia ogniem lub wodą, ale chętnie pracują dla Wodnika, przy utrzymaniu porządku w Wiosce Ryb i Szuwarów.

### **Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy**

Sezonowe Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Kamionku Wielkim

Kamionek Wielki 82 A, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 32 28

Ośrodek na co dzień zajmuje się duszyczkami, które nieco pobłądziły, natomiast w czasie wakacji letnich i zimowych oraz dni wolnych od nauki zamienia się w schronisko. Oferuje turystom 84 miejsca noclegowe, idealne na niedrogie wypoczywanie w towarzystwie Wodnika Szuwarka.

### **Sklep**

Kamionek Wielki 1, 82-340 Kamionek Wielki

To istotny punkt wsi, który pozwala zaspokoić podstawowe potrzeby mieszkańców i turystów – codziennie świeży chlebek, mleko, maselko, ale również napoje, słodczyce, lody i słodkie uśmiechy miłych ekspedientek.

### **Gospodarstwo Agroturystyczne „Widok”**

Kamionek Wielki 9, 82-340 Kamionek Wielki

tel. 55 231 32 50, kom. 603 048 408

Urocze miejsce z przepiękną panoramą na Zalew Wiślany, które do dyspozycji swoich gości oddaje 12–16 miejsc noclegowych, 3 kuchnie, salę jadalną oraz atrakcyjnie zagospodarowany teren.



# ŁĘCZE

## WIOSKA WIATRU I PODCIENI



Łęcze jest jedną z najstarszych wsi powiatu elbląskiego. Liczy sobie ponad 710 lat. Miejscowość należy do najstarszych ośrodków osadniczych na Wysoczyźnie Elbląskiej. Badania archeologiczne wykazały istnienie osadnictwa we wczesnej epoce żelaza, przypuszczalnie już 2,5 tys. lat temu. Grodzisko stanowi ślad osady z okresu 400–100 p.n.e. Miejscowość usytuowana jest na południowym krańcu Wysoczyzny, która niezwykle malowniczo opada ku brzegom Zalewu Wiślanego. Stąd wieje wiatr, który niesie różne historie i legendy... jak tę o milczącym dzwonie.

Opowieść ta sięga mroków średniowiecza. Wtedy to w środku Łęcza stał kościół, zbudowany z drewna i cegły. Od zachodu kościół miał drewnianą wieżę. Ona to przeszkadzała jednemu z miejscowych włościan. Przesłaniała mu widok na rozległe pagórki, na których uprawiał zboże. Tak długo ciosał kołki na głowie żony, aż ta doprowadzona do ostateczności postanowiła wieżę obalić. Kobieta była słusznej budowy ciała, ale wieża okazała się wytrzymała. Trudno było chłopu namówić kogoś innego do przewrócenia wieży. Zaszępiiony człowiek nie dał za wygraną. W końcu przekupił cieślę, który znając tajniki drewnianej konstrukcji uderzył w miejscu gwarantującym runięcie konstrukcji. Wieża legła na przykościelnym podwórku. Chłop udawał szczery żal, winę zrzucił na silny nadzalewowy wiatr. Dzwony wygrzebane z rumowiska zawiesił na przydrożnej lipie. Nikt by się nie domyślił, gdyby nie to, że dzwony od tego czasu zamilkły. Przestały żegnać zmarłych odprowadzanych na cmentarz. Ludzie i szczęście odwrócili się od chłopca. Ten rozpił się ze zgrzyzoty i w końcu zmarł. Staruszka-zielarka w dzień pogrzebu kazała serca dzwonów owinąć czerwonym sukniem i uderzyć nimi dokładnie, gdy trumna znajdzie się w grobie, ale jeszcze ziemi nie dotknie. Tak się stało. Dzwony od tej chwili brzmiały piękniej niż kiedykolwiek. Ich dźwięk przeleciał przez wieś, przez okoliczne pola i skrył się w leśnych jarach.

Najwcześniejsza wzmianka o Łęczu pochodzi z 1214 roku, kiedy to książę pruski Arpada podarował miejscowość cystersowi Chrystianowi. Łęcze otrzymało swoją nazwę „Lenzen” przypuszczalnie od krainy pruskiej Lanzanii lub od nazwy „Lenz”, co oznaczało wiosnę albo obchody święta wiosny. 12 marca 1299 roku komtur elbląski Ludwik von Schippe nadał wsi Łęcze (wówczas Lenzen) przywilej lokacyjny na prawie chełmińskim. Jej pierwszymi właścicielami byli Albert i Reddemir, którzy piastowali urząd sołtysa.

Pierwsze wzmianki o kościele parafialnym w Łęczu pochodzą z około 1300 roku. Parafia, należąca początkowo do dekanatu fromborskiego, w czasie reformacji przejęta została przez protestantów. W 1577 roku podczas wojny z królem Stefanem Batorym Łęcze zostało spalone przez gdańszczan. W latach 1580–1630 osiedlili się tu kupcy angielscy.





**DOMY PODCIENIOWE**  
ZABYTKI ŁĘCZA TO GRATKA DLA NIEJEDNEGO  
TURYSTY I FOTOGRAFIKA

W tym czasie zbudowana została we wsi pierwsza szkoła! Od końca szesnastego stulecia istniała tu stacja handlowa angielskiej Kompanii Wschodniej. Wojska napoleońskie przechodząc przez wieś w roku 1807 pozostawiły za sobą ogromne spustoszenia. Wieś odrabiała straty, już w latach 1873–1876 wybrukowana została droga. Od początku XX w. łączowianie budowali swój dobrobyt, zakładając duże plantacje drzew wiśniowych i morelowych, co świadczy o przyjaznym klimacie, jaki tu panuje. Obecni obywatele Łęcza mogą być dumni, że zamieszkują jedną z najstarszych wsi w Europie.

Jej atutem jest położenie w niezwykłym miejscu, ukształtowanie terenu i piękna przyroda Wysoczyzny Elbląskiej. Łęczowianie cieszą się swoją niezwykłą historią, ale bardzo dbają też o to, by wieś żyła i mogła się rozwijać. I o to, by po nich też coś pozostało!

Łęcze to raj dla ludzi wrażliwych – malarzy, pisarzy, fotografików. W swojej ofercie turystycznej mieszkańcy zawarli szereg warsztatów rękodzielniczych (m.in. decoupage i wyrób biżuterii) opartych o nowoczesne materiały, jak i skarby okolicznych lasów, które pozwalają wyrabiać baśniowe wieńce, stroiki i łączzańskie pamiątki. To miejsce przyjazne dla aktywnych. Znajdą oni tutaj idealne szlaki na wycieczki – piesze, rowerowe, konne, narciarskie... I to o każdej porze roku. Zakochani w futbolu łączowianie zadbali o własne boisko piłkarskie, którego murawa nie jest może idealna, ale rozpościerającego się z niej widoku pozazdrościć mogą najsłynniejsze stadiony świata. A wieczorem proponują ognisko w „Magicznym Ogrodzie” i pieczone „jaszczury na kiju” – lokalny specjał kulinarny.

Łęcze – Wioska Wiatru i Podcieni – to nie tylko kropka na mapie. To przede wszystkim gościnni mieszkańcy, którzy w 2008 roku założyli Stowarzyszenie „Łęcze – wieś z perspektywą”, by tchnąć w to miejsce duszę. Są wśród nich ludzie niebanalni, wrażliwi, bardzo twórczy i cieszący się życiem. Uwaga! Można się tym od nich zarazić!

WIOSKA WIATRU I PODCIENI  
DUCHY HISTORII I MAGIA PRZYRODY W ŁĘCZU  
NABIERAJĄ SZCZEGÓLNEGO ZNACZENIA





## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE WIATRU I PODCIENI

---

● Około 1 km od Łęcza w kierunku północnym znajduje się **grodzisko zwane „Świątym miejscem”**, położone pomiędzy dwoma jarami, którymi płyną bystre potoki. By wspiąć się na jego wierzchołek, trzeba pokonać ścianę o wysokości 28 m, zaś jedyne dojście prowadzi przez wąskie siodło. Do dnia dzisiejszego pozostały tylko wały otaczające osadę. W pobliżu znajduje się również cmentarzysko, gdzie chowano zmarłych, a na terenie grodziska stoi pamiątkowy granitowy głaz z 1935 roku upamiętniający prace Roberta Dorra – archeologa i krajoznawcy zajmującego się grodziskiem, założyciela Towarzystwa Starożytności w Elblągu, które miało swą siedzibę w Łęczu.

● **Kościół barokowy** z 1746 roku wraz z wieżą z 1881 roku, przykrytą neogotyckim hełmem, wewnątrz której znajduje się renesansowy dzwon z 1546 roku. W kościele podziwiać można barokowy ołtarz z 1753 roku, mosiężny świecznik typu pajak z drugiej połowy XVIII wieku oraz drewnianą chrzcielnicę z drewna lipowego.

● **Zespół zabytkowych domów podcieniowych** – to typowa dla dawnego Łęcza zabudowa. Charakterystyczne domy wznosili już od XIII wieku i w późniejszych stuleciach osadnicy z zachodniej Europy: Holendrzy, Szwajcarzy i Niemcy. Domy te, których jeszcze kilka w Łęczu ocalało, do dziś wywierają imponujące wrażenie. Najstarszy z nich, oznaczony numerem 25, pochodzi z końca XVIII w.

● **Korpus wiatraka** typu holenderskiego z 1885 roku – można go podziwiać niedaleko drogi prowadzącej do Tolkmicka.

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

---

● Mieszkańcy Łęcza przygotowali bogaty wachlarz ofert dla dużych i małych turystów. W ramach żywych lekcji prowadzonych w terenie można zapoznać się z dziedzictwem historycznym i przyrodniczym Łęcza. Bogactwo okolicznych lasów i pól wykorzystywane jest do prowadzenia rozmaitych warsztatów, m.in. rękodzielniczych. A każdy, kto zawita do **krainy Lanzanii**, obowiązkowo winien własnoręcznie wykonać wielobarwny wiatraczek na pamiątkę pobytu w tym zaczarowanym miejscu.

● **Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej** – unikatowe wzgórza porośnięte wieloma gatunkami drzew, z roślinami rzadkich gatunków, z wieloma zwierzętami i ptakami.

- Turystów pieszych zachęcamy do przemierzenia **Szlaku Kopernikowskiego**, biegnącego głównie przez miejsca związane z pobytem i pracą Mikołaja Kopernika. Przebieg szlaku od Elbląga: Elbląg-miasto, Elbląg-Bażantarnia, Jagodnik, Próchnik, Łęcze, Suchacz, Kadyny, Tolkmicko, Frombork, Braniewo.
- Rowerzystom polecamy **Szlak Pięknych Widoków**. Trasa przebiega przez bardzo zróżnicowane tereny Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej. Ma ona długość 33,9 km. Różnica wysokości pomiędzy najwyższym i najniższym punktem wynosi 137 m. Przejazd średnim tempem bez odpoczynku zajmuje około 3 godzin.
- **Przejażdżki konne**, bowiem okolice Łęcza to raj dla miłośników tych zwierząt. Rajdy po Wysoczyźnie Elbląskiej nie mają sobie równych. Jest tu wszystko, czego końska dusza zapagnie: pola, łąki, lasy, wąwozy no i Zalew Wiślany.
- Wysoczyzna Elbląska, a w szczególności Łęcze, mające specyficzny mikroklimat, to idealne miejsce do **uprawiania narciarstwa**. Gdy reszta regionu tonie w roztopach, łączowanie dzielnie przecierają szlaki dla narciarzy biegowych.

## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

### Stowarzyszenie „Łęcze – wieś z perspektywą”

Łęcze 40, 82-340 Tolkmicko

[www.lecze.com.pl](http://www.lecze.com.pl)

Członkowie Stowarzyszenia aktywnie działają od maja 2008 roku, integrując lokalną społeczność, realizując szereg projektów, organizując festyny, imprezy, zajęcia. Wspólnie z mieszkańcami Stowarzyszenie podjęło się budowania tematu przewodniego miejscowości „Wioska Wiatru i Podcieni”, wokół którego tworzona jest oferta turystyczna wsi. Z inicjatywy członków Stowarzyszenia została reaktywowana drużyna piłkarska „Sokół”.

EDUKACJA W DZIAŁANIU  
ZYWE LEKCJE HISTORII I PRZYRODY PRZYCIĄGAJĄ  
 MAŁYCH I DUŻYCH GOSCI



### **Klub Sportowy „Sokół Łęcze”**

Lokalna drużyna sportowa, której mieszkańcy kibicują podczas każdego meczu, ta zaś chętnie włącza się w różne działania społeczne.

### **Ochotnicza Straż Pożarna w Łęczu**

OSP Łęcze nie tylko wyjeżdża na akcje ratunkowe, z którymi radzi sobie znakomicie, ale również organizuje festyny, czy turnieje piłkarskie dla dzieci i młodzieży.

### **Szkoła Podstawowa w Łęczu**

Historia szkoły w Łęczu jest burzliwa, bowiem na przestrzeni dziejów ulegała ona spaleniom. Obecnie działa prężnie, zaś jej przedstawiciele aktywnie włączają się w działania społeczne i rozwijają pasje oraz talenty swoich podopiecznych, rzetelnie przekazując lokalną tradycję i historię.

### **Siedlisko rekreacyjno-wypoczynkowe „Lanzania”**

Beata Życzkowska

Łęcze 26, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 31 39

Włodarze oferują szereg zajęć edukacyjnych, jak np.: warsztaty budowania szałasów, nauka rozpalania ogniska bez użycia zapalek, robienie pochodni z kory brzozonej, poszukiwanie skarbu i wiele innych. Ponadto można się tu zapoznać z legendą „O milczących dzwonach”, wziąć udział w zabawach sprawnościowych, obserwować piękny krajobraz z punktu widokowego za pomocą lornetek a na koniec zorganizować wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek. Z całą pewnością wizyta w „Lanzanii” dostarczy mnóstwo niezapomnianych emocji.



**ŁĘCZAŃSKIE WIATRACZKI**  
WARSZTATY REKODZIELNICZE SĄ SPECJALNOŚCIĄ  
TUTEJSZYCH MIESZKAŃCÓW

# SUCHACZ

## WIOSKA KAPERSKA

Suchacz to niewielka osada, która zaistniała w historii Polski dzięki wydarzeniom sprzed prawie 650 lat, kiedy trwała wojna, zwana potem trzynastoletnią. Wtedy to, 15 września 1463 roku, Suchacz był świadkiem niezwyklej i zwycięskiej dla nas bitwy morskiej na wodach Zalewu Wiślanego. Walka rozegrała się pomiędzy połączoną flotą kaprów gdańskich i elbląskich a flotą krzyżacką pod dowództwem wielkiego mistrza zakonu Ludwiga von Erlichshausena.

Bój zaczął się w lipcu, od oblężenia przez Polaków krzyżackiego zamku w Gniewie. Wielki mistrz postanowił jednak przywrócić kontrolę nad obszarem Dolnej Wisły i w tym celu chciał drogą wodną sprowadzić żołnierzy na ratunek Gniewowi. Przemysłany plan jednak się nie powiódł, bowiem polscy kaprowie zablokowali trasę. Po nieudanej próbie przedostania się na Wisłę jej odnogą Szkarpawą, płynącą z Królewca na odsiecz Gniewa flota krzyżacka pod dowództwem wielkiego mistrza zakonu Ludwiga von Erlichshausena wycofała się na wody Zalewu Wiślanego (zwanego wówczas Zatoką Świeżą ze względu na słodką wodę). Krzyżacy rzucili kotwice na nocleg w okolicy dzisiejszego Suchacza.

W tym czasie do kaprów gdańskich dowodzonych przez kapra Wincentego Stolle i rajcę gdańskiego Macieja Kolmenera dołączyły okręty elbląskie pod dowództwem Jakuba Vochsa. Walka rozpoczęła się nad ranem atakiem 30 okrętów gdańsko-elbląskich z zaokrętowanymi 900 zaciężnymi królewskimi. Flota zakonu liczyła 44 okręty z rycerzami zakonu i 1500 żołnierzy zaciężnych. Zaskoczeni i nieumiejący walczyć na pokładach Krzyżacy zostali okrążeni i zasypani pociskami zapalającymi. Krwawa w skutkach walka wręcz toczyła się głównie z abordażu, czyli w bezpośrednim zwarciu połączonych statków. Gdańscy kaprowie ponieśli niewielkie straty. Po stronie krzyżackiej było kilkuset zabitych i ponad pół tysiąca jeńców. Wielki mistrz Ludwig von Erlichshausen uszedł wolno i skrył się w Tolkmicku.

Bitwa pod Suchaczem przechyliła na stronę polską wygraną w całej wojnie trzynastoletniej. Polacy uzyskali olbrzymią przewagę na lądzie i wodzie, na Wiśle i Bałtyku. Głównym powodem klęski Zakonu była ruina finansowa. Polska w wyniku II pokoju toruńskiego odzyskała Pomorze Gdańskie, czyli Prusy Królewskie a m.in. także Malbork, Elbląg i Warmię. Polska weszła w „złoty wiek”.

Pamiętną bitwę morską i słynną wygraną nad zakonem krzyżackim upamiętnia okolicznościowy głaz znajdujący się w Suchaczu. Od tego zwycięstwa datuje się powstanie Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej. Warto o tym pamiętać, bo dzisiejszy Suchacz nadal jest skromną, ale za to przepięknie położoną miejscowością. Leży niedaleko Elbląga, na terenie Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej.





PAMIĘTNY 1463 ROK  
POŁĄCZONA FLOTA GDANSKO-ELBLĄSKA POKONAŁA  
FLOTĘ KRZYŻACKĄ W BITWIE NA ZALEWIE WISLANYM

Naukowcy potwierdzają, że ślady osadnictwa na terenie Suchacza pochodzą z przełomu IV i III tysiąclecia p.n.e. Podczas wykopaliisk archeologicznych odkryto tu ślady kultury ceramiki grzebykowej i kultury pucharów lejkowatych. Cywilizacja wkraczała tu powoli. Rozrost osady nastąpił dopiero w drugiej połowie XIX wieku, kiedy w sąsiedztwie zbudowano ciąg cegielni, a na słonecznych zboczach Wysoczyzny założono duże sady wiśniowe. W 1899 roku otworzono Kolej Nadzalewową, a w latach 1919–1921 Suchacz uzyskał połączenie drogowe.

Suchacz przez wiele dziesiątków lat był miejscowością letniskową. Wakacje spędzali tu goście z całej Polski. Za czasów PRL-u do Suchacza jeździły pociągi wypełnione elblążanami, którzy pokochali tutejszą plażę i przyjazne, płytkie wody Zalewu Wiślanego.

W 2008 roku mieszkańcy wsi postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i przywrócić jej dawną świetność, budując i rozwijając temat przewodni miejscowości: Suchacz – Wioska Kaperska. To oni właśnie ciągle poszukują zgubionego przez kaprów skarbu. Do przygotowy zapraszają każdego, kto tu zawita. Do braci kaperskiej zaś wstąpi ten, kto odzieje się w strój walecznego kapra, dostępny w miejscowej wypożyczalni. Na zuchwałych podróżników czeka niespodzianka – spotkanie oko w oko z korsarzami Bałtyku. Zmyślnie wciągają oni przyjezdnych w „Poszukiwanie Kaperskiego Skarbu” w ramach fabularnych gier terenowych bądź zapraszają do „Zefirka” na bezlik kaperskich warsztatów.

Podczas wizyty w Suchaczu można spróbować kaperskiego jadła i trunków, czyli pierogów przygotowanych wedle pirackiej receptury, śledzia o cholewę i kaperskiego miodu. Aktywnym turystom Suchacz oferuje możliwość skorzystania z rowerów oraz kijków do Nordic Walking. Latem można poczuć dreszczyk emocji uprawiając żeglarstwo wyczynowe bądź turystyczne na wodach Zalewu Wiślanego. Cyklicznie odbywa się tu kaperski festyn, z którego przywieźć można własnoręcznie wybitą monetę – 1 KAPER. No i niezapomniane wrażenia!



## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE KAPERSKIEJ

● **Zabytkowy budynek hotelu** „Zameczek nad Zatoką”, obecnie szkoła z początku XX wieku wraz z ogrodem. Zbudowany został jako hotel przez Towarzystwo Rozwoju Turystyki Pieszej w Elblągu i Okolicy, którego założycielem i prezesem był Carl Pudor. Z jego wieży rozciąga się piękny widok na Mierzeję Wiślaną, a w zabytkowym wnętrzu nadal jest m.in. oryginalny piec z początku XX w., płaskorzeźba fluty oraz wykonana przez mieszkańców Suchacza makietka bitwy morskiej z 1463 roku. Obok szkoły prowadzi ścieżka do obelisku upamiętniającego fundatora budowli.

● **Zabytkowy zespół budynków i urządzeń cegielni** z ok. 1900 roku.

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

● **Warsztaty i gry terenowe** prowadzone przez tutejszych piratów, m.in. gra fabularna „W poszukiwaniu Kaperskiego Skarbu” dostarczająca dreszczyk emocji wszystkim śmiałkom, którzy podejmą się wyzwania czy gra terenowa „Rafandynka”. Na wszystkich lubiących prace manualne czekają warsztaty rękodzielnicze, np. malowanie na szkłe, kulinarne, podczas których wyrabiane są kaperskie pierogi, czy piracka „mennica”, gdzie można wybić kaperską walutę „1 Kapra”. I to nie wszystko, bowiem tutejsi korsarze przygotowali całą masę łącznie pirackich atrakcji.

● **Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej**, gdzie można znaleźć m.in. ścianę nieczynnego już dziś wyrobiska Ilów Elbląskich, która jest doskonałą ilustracją budowy geologicznej Wysoczyzny Elbląskiej.

● **Plaża** położona przy stacji PKP Suchacz-Zamek.



POSZUKIWANIE SKARBU  
TYLKO ZUCHWALI PODRÓŻNICZY MAJĄ ODWAGĘ  
POWALCZYĆ O KAPERSKI SKARB

- **Kolej Nadzalewowa** z przystankiem kolejowym w Suchaczu. Linia kolejowa Elbląg– Frombork–Braniewo, czynna latem w soboty i niedziele.
- **Port jachtowo-rybacki**, gdzie można kupić świeże ryby prosto od tutejszych rybaków.
- **Przystań jachtowa Stowarzyszenia Entuzjastów Żeglarstwa na Zalewie Wiślanym**. Wielu żeglarzy z Elbląga trzyma tutaj swoje jachty.
- Przyjazne miejsce schronienia dla żeglarzy, kiedy dmucha zbyt mocno lub gdy zbliża się wieczór. Ale nie tylko, bo na przystani dzieje się wiele imprez nie tylko żeglarskich i to przez cały rok. Zimą entuzjaści zapraszają na Festiwal Rzeźby z Lodu Zalewu Wiślanego.

## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

### **Stowarzyszenie Miłośników Suchacza i Okolicy w Suchaczu**

ul. Kielecka 1, 82-340 Suchacz

[www.suchacz.com.pl](http://www.suchacz.com.pl)

Stowarzyszenie prowadzi Niepubliczną Szkołę Podstawową i Oddział Przedszkolny im. Kaprów Polskich w Suchaczu, zaś na przełomie lipca i sierpnia organizuje cykliczną imprezę szantową. Od 2008 roku współpracuje z mieszkańcami zaangażowanymi w tworzenie Wioski Kaperskiej i jej produktów turystycznych.

### **Niepubliczna Szkoła Podstawowa i Oddział Przedszkolny im. Kaprów Polskich w Suchaczu**

ul. Zakopiańska 3, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 31 29

**KAPERSKIE ATRAKCJE**  
 GRY TERENOWE SA OKAZJĄ DO POZNANIA  
 NAJCIEKAWSZYCH ZAKĄTKÓW SUCHACZA



### **Koło Gospodyń Wiejskich w Suchaczu**

Koło włączyło się aktywnie w tworzenie tematycznej Wioski Kaperskiej. To za sprawą jego członkiń piraci z Suchacza stali się posiadaczami wielobarwnych strojów kaperskich. W ich głowach wciąż rodzą się nowe pomysły, a te najlepsze powstają przy robieniu pierogów – oczywiście kaperskich.

### **Stowarzyszenie „Suchacz Taka Wieś”**

ul. Królowej Marii 1 lok. A, 82-340 Suchacz

www.suchacz.eu

Przy Stowarzyszeniu funkcjonuje radiostacja amatorska, której operatorzy przeprowadzili łącznie ponad 100 000 łączności z 230 krajami świata.

### **Koło Emerytów Rencistów i Inwalidów**

#### **Zespół muzyczny „Sasanki”**

#### **Domki letniskowe „Figa”**

ul. Słomnicka 2, Suchacz

tel. 55 231 31 28, kom. 600 816 339

e-mail: jkfiga@wp.pl

Ośrodek dysponuje komfortowymi miejscami noclegowymi tuż nad Zalewem Wiślanym. Teren jest ogrodzony, z możliwością garażowania. W domkach znajduje się łazienka wraz z prysznicem, lodówka, aneks kuchenny oraz telewizor.

#### **Art – Cegielnia Nadbrzeże**

Thiel – Melerski, Nadbrzeże 3a

tel. 55 235 42 25, kom. 500 378 374

e-mail: art.cegielnia@wp.pl

Z myślą o wypoczynku z dala od zgiełku miasta, właściciele proponują pięknie urządzone apartament wakacyjny i samodzielny domek letniskowy, na terenie byłej cegielni. To magiczne miejsce, które koniecznie trzeba zobaczyć.

#### **Restauracja „Zapiecek”**

ul. Królowej Marii 1a, Suchacz

kom. 602 186 125

e-mail: restauracja@zapiecek.net

www.zapiecek.net

W jej repertuarze znajdziemy kuchnię tradycyjną oraz regionalną, która sięga głęboko do naszej polskiej kultury. Każda potrawa przyrządzana jest na bazie najlepszej jakości składników, co zaspokoi potrzeby nawet największych smakoszy.

*Zapiecek*





# KADYNY

## CESARSKIE KADYNY



Kadyny leżą u stóp Wysoczyzny Elbląskiej i nad brzegiem najpiękniejszej bałtyckiej laguny, czyli Zalewu Wiślnego. Nazwa miejscowości pochodzi od imienia Cadiny, pruskiej księżniczki, która według przekazów miała dar wróżenia i objęła opieką ludzi tworzących oraz ceniących piękno. Na swoją siedzibę wybrała miejsce pełne tajemnej i dobrej mocy. Istnieje ono nadal. To właśnie Kadyny. Tyle głosi legenda...

Wioska powstała tam, gdzie już przed wiekami swój gród założyli pierwsi mieszkańcy tej ziemi – pruskie plemię. Nadal można znaleźć w Kadynach najstarsze ślady staropruskich grodzisk. To miejsce mityczne, Olimp Północy, gdzie niebo spotyka się z ziemią. I gdzie, z dużym prawdopodobieństwem, znajduje się czakram, czyli jedno z niezwykłych miejsc mocy.

Na przestrzeni dziejów Kadyny należały do różnych znamienitych rodów. Jednym z najbardziej znanych właścicieli był Jan Bażyński – przywódca Związku Pruskiego. Jego imię nosi jeden z najstarszych i najgrubszych polskich dębów – Dąb Jana Bażyńskiego. Szacuje się, że ma on co najmniej 700, a niektórzy mówią, że nawet 1000 lat. Jego rozmiary są imponujące – na wysokości 1,30 m ma prawie 10 metrów obwodu!

Kadyny przechodziły przez wieki z rąk do rąk, aż do roku 1898, kiedy wioskę objął w posiadanie ostatni król Prus i Cesarz Niemiecki (jak brzmiał oficjalny tytuł) – sam Wilhelm II Hohenzollern. Cesarz wezwał berlińskich architektów i nakazał pobudować swoją letnią rezydencję oraz na nowo zaprojektować plan wsi. Za jego czasów w Kadynach powstała m.in. szkoła, dom starców, stadnina koni, a nade wszystko zakład słynnej cesarskiej majoliki. Wilhelm II nadał całej miejscowości niepowtarzalny ryt, znak „Cadinen” widniejący na czerwonych ceglach, wyrabianych w miejscowych cegielniach. Z jego rozkazu powstała w Kadynach manufaktura, specjalizująca się w produkcji majoliki na potrzeby dworu. Do dziś ceramika kadyńska zdobi wiele wnętrz w Polsce i na świecie.

Obecnie Kadyny znane są z zachowanej unikatowej zabudowy według planu z przełomu XIX i XX wieku, cenionego rzemiosła kowalskiego, romantycznych ścieżek spacerowych, pięknej plaży, koni, malowniczych widoków i niezwykłej przyrody, która jest atutem tego magicznego miejsca. 40 lat temu powstał tu rezerwat nazwany Lasem Kadyńskim. Rosną w nim sędziwe buki i dęby, a także rzadkie rośliny, niektóre nawet zagrożone wyginięciem. Spotkać tu można wilki, jenoty, popielice i wiele ptaków. Niezwykłym gatunkiem są azjatyckie jelenie sika, pamiątka po cesarzu Wilhelmie II, który dostał je 100 lat temu w prezencie od cesarza Japonii.





MAGICZNE KADYNY  
ŚLADAMI HISTORII CESARZA WILHELMA II



Każdy, kto był tu choć raz, wie, że każda godzina spędzona pod duchową opieką Kadyny i cesarza Wilhelma II to czas niezwykły. Pieczę na tym wspaniałym dziedzictwie przejęli współcześni kadynianie. Dzięki nim Kadyny przypominają o czasach swojej świetności. Cesarskie Kadyny – to świadomość niebanalnej przeszłości i zaproszenie dla gości, którzy mogą czerpać energię z tego magicznego miejsca.

W Kadynach można nacieszyć oczy pięknem przyrody i tego, co stworzyli mieszkańcy wsi. Każdy zabytkowy dom i budynek gospodarczy ma swój znak, jedyny na świecie. Takie czerwone cegły z miejscowej gliny, wypalone w tutejszych cegielniach są tylko tu. Wypoczynek przy Dębie Bażyńskiego czy wśród 200-letnich buków przynosi niezwykle ukojenie. Widok Zalewu Wiślanego czy Wysoczyzny Elbląskiej o każdej porze dnia i w każdej z pór roku daje spokój i inspirację. Kadyny, zgodnie z intencją księżniczki Cadyny, są mekką dla twórców – malarzy, literatów czy fotografików. Tu budzą się uczucia i talenty. Dlatego też rokrocznie w Kadynach organizowane są spotkania artystów i plenery dla miłośników i twórców sztuki.

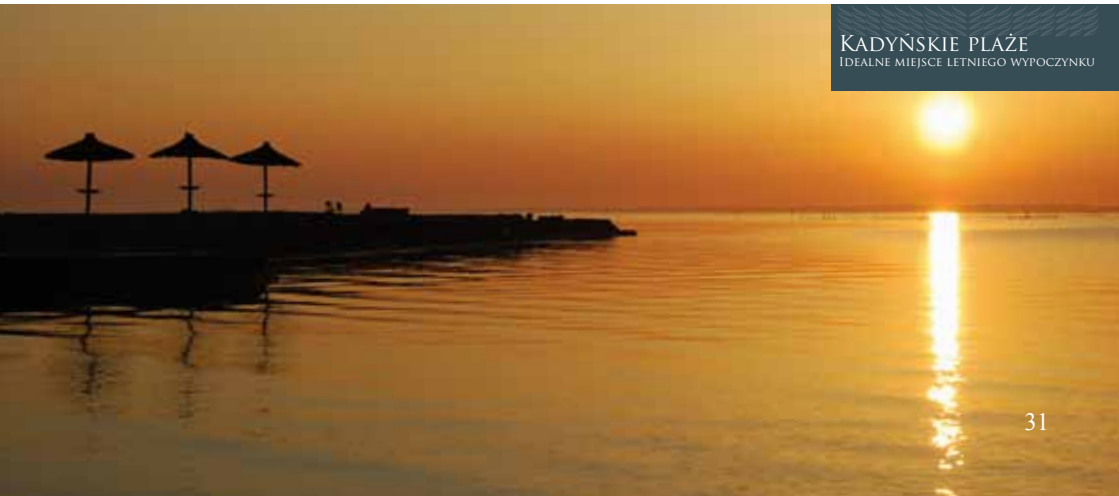
Latem można tu uprawiać sporty wodne, jeździć konno lub na rowerze, a także odbywać długie spacery. Zimą zaś biegać na nartach i korzystać z kuligów konnych z „cesarskimi” saniami. Cesarską ścieżką przez Kadyny oprowadzić nas może przewodniczka w stroju z historycznej epoki, a podczas warsztatów „Na kaflu malowane” mamy niepowtarzalną możliwość zapoznania się bliżej z tradycjami ceramicznymi miejscowości. Dodatkową atrakcją jest możliwość wybicia monety – „Kadyńskiego Dukata” – bądź wykonania fotografii w strojach z epoki świetności Kadyn.

A każdego roku w połowie maja Kadyny zapraszają na Cesarską Majówkę. Zaczyna ją parada mieszkańców w strojach z epoki w asyście orkiestry dętej. Głównymi postaciami są Cesarz i Cesarzowa otoczeni przez dwór. Każdy może poczuć się jak arystokrata, korzystając z przejażdżki bryczką po cesarskich włościach. Majówka to także liczne konkursy artystyczne oraz sprawnościowe, no i cesarskie przysmaki, przyrządzane przez miejscowe gospodynie. A na koniec – wieczorna zabawa, oczywiście cesarska!



## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W CESARSKICH KADYNACH

- **Zespół Pałacowo-Dworski** wzniesiony na przełomie XVIII i XIX wieku, w skład którego wchodzi budynek oranżerii, dom kawalerów, stodoła i stajnie, spichlerz z oficyną, zespół dawnej gorzelnii i najbardziej rozpoznawalny obiekt Kadyn – brama przejazdowa. Na terenie obiektu przez dziesiątki lat funkcjonowała Państwowa Stadnina Koni.
- **Barokowy Pałac** wzniesiony w XVII w., którego najstarsza część pochodzi z 1688 roku. Za jego twórcę uważa się hrabiego Jana Teodora von Schliebena.
- **Studnia** wybudowana na początku XX wieku w centralnym miejscu wsi – na skwerze przed główną stajnią. Z obiektem wiąże się niezwykła kadyńska historia.
- **Klasztor oo. Franciszkanów** na Górze Klasztornej, który został założony w latach 1682–1683, w miejsce staropruskiego grodziska. Do Klasztoru prowadzi aż 219 stopni.
- **Zespół budynków dawnej wytwórni majoliki** powstały w latach 1903–1905 według projektu radcy Heinickiego z berlińskiej manufaktury porcelany oraz zespół budynków cegielni budowlanej w pobliżu stacji Kolei Nadzalewowej.
- **Budynek dawnej szkoły** w Kadynach (a właściwie zespół budowli), która powstała w latach 1902–1905, a zaprojektowana przez słynnego architekta Konrada Steinbrechta. Obecnie – ekskluzywny Hotel „Srebrny Dzwon”.
- **Budynek dawnego Domu Starców** wzniesiony na początku XX w. przez architektów z pracowni Steinbrechta. Największy pod względem kubatury mieszkalny budynek w Kadynach (dom nr 33).
- **Dąb Jana Bażyńskiego** – dąb szypułkowy, pomnik przyrody, jedno z najstarszych drzew w Polsce (800–1000 lat), które ma w obwodzie niemal 10 m, a imię zawdzięcza Janowi Bażyńskiemu, właścicielowi Kadyn z przełomu XIV i XV wieku, współzałożycielowi i przywódcy Związku Pruskiego.
- **Kaplica Domowa – Mauzoleum Birknerów** – wybudowana w stylu neogotyckim przez Artura Birknera na szczycie wzgórza w 1878 roku. Kaplica znajduje się na terenie Parku Krajobrazowego, w dawnym Parku Pałacowym.



KADYŃSKIE PLAŻE  
IDEALNE MIEJSCA LETNIEGO WYPOCZYNKU

## WARTO ZAPYTAĆ PRZEWODNIKA O:

- **Kaplicę Św. Krzyża** położoną w lesie przy drodze do klasztoru oraz zespół kapliczek przydrożnych „Trzy Krzyże”
- Dawny budynek poczty, szpitala, posterunku żandarmerii
- **Willę dyrektora** cesarskiej wytwórni majoliki
- Dawny **budek karczmy wiejskiej** wraz z zabudowaniami, gdzie obecnie znajdują się m.in. świetlica wiejska
- **Białą Leśniczówkę** – zespół zagrody powstały ok. 1920 roku jako leśniczówka „Hohenwalde”

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

- **Rezerwat przyrody Las Kadyński** z elementami parku posiadłości Cesarza Wilhelma II
- Spacerowa **ścieżka przyrodniczo-historyczna** rozpoczynająca się przy Dębie Bażyńskiego
- **Plaża przy brzegu Zalewu Wiślanego** z panoramą na Mierzeję Wiślaną. Jest to jedna z najczystszych plaż w rejonie Zalewu Wiślanego. Średnia głębokość akwenu wynosi 2,7 m, więc jest to miejsce idealne na wypoczynek dla rodzin z dziećmi.
- Restauracje w Hotelu „Srebrny Dzwon”, „Kadyny Country Club” i „Oberża Cesarska”. Wszystkie w zabytkowych wnętrzach, w których zadbano o zachowanie stylu i klimatu historycznych Kadyn.
- Zwiedzanie miejscowości szlakiem Cesarza Wilhelma II – „**Cesarską ścieżką przez Kadyń**” – z udziałem lokalnego przewodnika. Dodatkową atrakcją jest możliwość wybicia „Kadyńskiego Dukata” bądź wykonania fotografii w strojach z epoki świetności Kadyn.
- **Warsztaty „Na kafłu malowane”** pozwolą nie tylko zapoznać się bliżej w sposób namacalny z historią kadyńskiej majoliki, ale również będą przypominały wizytę w Cesarских Kadynach, bo własnoręcznie wykonany kafelek można zabrać ze sobą.

NA KAFLU MALOWANE  
HISTORIĘ KADYŃSKIEJ MAJOLIKI MOŻNA  
TU POZNAĆ W PRAKTYCE



## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

---

### **Stowarzyszenie „Kadyny”**

Członkowie stowarzyszenia od początku aktywnie zaangażowali się w rozwijanie tematu przewodniego miejscowości oraz budowanie oferty turystycznej Cesarskich Kadyn. To z ich pomysłów zrodziły się warsztaty „Na kaflu malowane”, a w przygotowaniu jest kilka kolejnych propozycji. Stowarzyszenie wspiera wszystkie inicjatywy zmierzające do integracji i aktywizacji mieszkańców tej malowniczej miejscowości. Zaangażowane jest również w przygotowanie cyklicznej imprezy – Cesarskiej Majówki – oraz tworzenie Partnerstwa „Miejsca z Duszą”.

### **Stowarzyszenie „Cesarskie Kadyny”**

Stowarzyszenie zapoczątkowało tworzenie tematu przewodniego miejscowości. Aktywnie angażuje się w promocję miejscowości i działania na rzecz mieszkańców.

### **Hotel „Srebrny Dzwon”**

Kadyny 31, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 34 34

[www.srebrnydzwon.pl](http://www.srebrnydzwon.pl)

Hotel „Srebrny Dzwon” zapewni doskonale warunki do wypoczynku i rekreacji po aktywnie spędzonym dniu, oferując komfort i wygody w stylowych wnętrzach. Do dyspozycji gości przygotowane są 23 pokoje, w tym dwupoziomowe apartamenty księżniczki Kadyny i Pogezany.



### **Stajnia Cegielnia**

Kadyny 31, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 34 34

Oferuje profesjonalną naukę jazdy konnej pod okiem doświadczonych instruktorów. Proponuje wycieczki w siodle po lasach Wysoczyzny Elbląskiej oraz spaceru po dzikich plażach.

### **Kadyny Country Club**

Kadyny, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 61 20

[www.kadyny.com.pl](http://www.kadyny.com.pl)

### **Stajnia i Oberża Cesarska**

Kadyny 43, 82-340 Tolkmicko

tel. 55 231 62 34, kom. 605 052 840

[www.cesarska.com.pl](http://www.cesarska.com.pl)

# POGRODZIE

## WIOSKA DZIECI



Tu każdy może poczuć się jak w domu. Przypomnieć sobie, jak miło być wśród swoich, spędzić przyjemnie czas, a może przeżyć niezwykłą przygodę... To wieś niezwykła – bo gdzie znaleźć podobną do Pogrodzia, w którym przez niemal ćwierć wieku co miesiąc na świat przychodziło 13 dzieci? W sumie „miejsce urodzenia: Pogrodzie” może z dumą wpiisywać w dokumenty aż 3763 obywateli! Chwalić się tym mogą osoby narodzone tu w latach 1946–1970.

Wieś Pogrodzie położona jest na skraju WysoczyznyElbląskiej. Jest jedną z najstarszych wiosek. Istniała jeszcze nim do Prus przybyli Krzyżacy. Nazywała się wtedy Podardichen. Lokację na prawie chełmińskim otrzymała w 1305 roku. Stała się miejscem spotkań wielu wybitnych osobistości z Pomorza i Warmii. Przyjeżdżał tu Wielki Mistrz Winrych z Kniprody i Biskup Warmiński Jan II Stryproka. W XVI wieku wieś przeszła za zgodą Zygmunta I Staroego w ręce biskupów warmińskich należących do Kapituły Fromborskiej.

Do 1945 roku miejscowość nosiła nazwę Neue Kirsche (Nowy Kościół). Po zakończeniu wojny nazwano ją Moniuszkowo, a w 1954 roku zmieniono nazwę na Pogrodzie. I tak zostało do dziś. Tuż po wojnie opustoszała wieś zamieszkali żołnierze Armii Krajowej z oddziału gen.Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego. To jemu miejscowość zawdzięcza niezwykle rozkwit. Generał Nieczuja-Ostrowski otworzył tu Spółdzielnię Gospodarczo-Społeczną, która zrzeszała byłych żołnierzy AK i ich rodziny. Spółdzielnia działa doskonale, w jej ramach funkcjonowały sklepy, mleczarnia, piekarnia, warsztat rzemieślniczy, ośrodek zdrowia i kasyo spółdzielcze. Powojenni, nowi mieszkańcy wsi przywieźli tu swoją kulturę i przedsiębiorczość. Współczesnym pogrodzianom też nie brakuje pomysłów. Postawili na coś, co jest w ich miejscowości niezwykle – stąd Wioska Dzieci. Przez cały rok w Pogrodziu odbywa się wiele rodzinnych festynów, imprez rekreacyjnych czy turystycznych, przeglądów artystycznych. A skoro są dzieci, nawet już dorosłe, to i kojarzone z nimi bociany. Tych w Pogrodziu nie brakuje, bo ptaki upodobały sobie to piękne miejsce. Mają nawet swoje imiona, nadawane przez tutejszych małych miłośników przyrody. Stąd w Pogrodziu spotkamy: Urwisy, Bolki, Dzióbki, Florki, Swojaki, Boćki czy Wiórki. Ciekawostką jest to, że osoby urodzone w Pogrodziu mają co 5 lat swoje zjazdy rodzinne. Zlot Urodzonych w Pogrodziu to impreza integracyjna, okazja do wspomnień i świetnej zabawy. Kolejny odbędzie się w 2015 roku.

Pogrodzie uwielbia gości. Każdy, kto tu przyjedzie nawet na trochę, na pewno się nie zawiedzie. Na turystów czekają wyznaczone historyczne trasy rowerowe i wypożyczalnia rowerów, zaś zimą – kuligi pełne wrażeń, umożliwiające powrót do wspomnień z czasów dzieciństwa. Chętni mogą wziąć udział w warsztatach kulinarnych, zajęciach ze scrapbookingu i rękodzielnictwa. Dla tych, którzy lubią wyzwania, mieszkańcy przygotowali grę „Rodzinny Album Pogrodzia”. Jako że w Wiosce Dzieci z daleka słychać kle-







**WIOSKA DZIECI**  
MAGICZNE MIEJSCE DLA MAŁYCH ORAZ  
DUŻYCH MIŁOŚNIKÓW PRZYGÓD I ZABAW

kot miejscowych bocianów, szlakiem ich gniazd poprowadzi odwiedzających specjalnie przygotowana trasa z zagadkami. Strudzeni wędrowcy mają do dyspozycji nocleg z domowym jedzeniem oraz miejsce przystankowe na Placu 700-lecia. Można tu posiedzieć pod wiatą i przy ognisku, zjeść pyszną kielbasę, lokalny specjał – zupę „Kacówkę” i pieczone bociany na słodko.

## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE DZIECI

- **Kościół pseudogotycki** z 1885 r. wybudowany na miejscu starszego z 1366 r. Wewnątrz znajduje się zachowane zabytkowe wyposażenie, m.in. renesansowa ambona z 1650 r., rzeźba Madonny z Dzieciątkiem, a także obrazy przedstawiające piętę oraz Św. Mikołaja, patrona parafii. Ten ostatni jest pędzla Józefa Korzeniewskiego, polskiego malarza nadwornego biskupów Grabowskiego i Krasickiego.
- **Kaplica eklektyczna** wybudowana na cmentarzu zmarłych podczas zarazy szalejącej na Pomorzu w roku 1709. Wewnątrz – oryginalny neobarokowy ołtarzyk.

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

- **Warsztaty, gry i zabawy w Wiosce Dzieci**, m.in.: warsztaty rękodzielnicze, warsztaty scrapbookingu, gra terenowa „Album Rodzinny Pogrodzia” oraz edukacyjny „Szlak bocianich gniazd”, wypożyczalnia rowerów oraz rajdy rowerowe, a zimą kuligi. Będąc w Pogrodiu koniecznie trzeba skosztować lokalnej zupy „Kacówki”, pieczonych bocianów na słodko oraz tradycyjnego wiejskiego chleba.
- **Kamień pamiątkowy** stojący w centrum miejscowości, ufundowany przez mieszkańców wsi z okazji 700-lecia jej lokacji
- **Ponadlokalna Świetlica Środowiskowa**, a obok niej – Plac 700-lecia z małą architekturą, miejscem do zabaw dla dzieci oraz miejscem na ognisko. W budynku swoją siedzibę mają również: Stowarzyszenie „Pogrodzie dla Przyszłości”, Koło Gospodyń Wiejskich i Klub Seniora.





● **Szlak Kopernikowski** biegnący z Olsztyna do Torunia poprzez miejsca związane z największym nowożytnym astronomem – Mikołajem Kopernikiem. Pogrodzie leży na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich między Elblągiem a Fromborkiem – miejscowością, gdzie astronom mieszkał do śmierci, i gdzie został pochowany.

● **Powiatowy Przegląd Teatrzyków Dziecięcych** organizowany cyklicznie w czerwcu. Dwudniowa impreza, w ramach której pierwszy dzień wypełniony jest spektaklami przygotowanymi przez dzieci i młodzież, zaś drugi to warsztaty, gry terenowe i zabawy pod gołym niebem w Wiosce Dzieci.

● **Lipcowy Festyn Rodzinny** będący spotkaniem integracyjnym mieszkańców i urodzonych w Pogrodziu. W ramach imprezy prowadzone są warsztaty „Dzieci – Rodzicom”, degustacja produktów lokalnych, występy artystyczne, potyczki rodzinne, każdy może wykonać pamiątkowe zdjęcie z bocianem, wziąć udział w rodzinnym turniej siatkówki plażowej czy pływaniu na łące przy klekocie bocianów.

● **Rodzinny Rajd Rowerowy** legendarną trasą Mity, który odbywa się w sierpniu i prowadzi przez: Pogrodzie–Chojnowo–Nowy Wiek–Pogrodzie. Na trasie rajdu zawsze przygotowane są konkursy sprawnościowe związane z bezpiecznym poruszaniem się na drodze oraz ognisko z pieczeniem kiełbasek.

● **Kiermasz Wielkanocny** pt. „Zajaczek dla każdego dziecka” organizowany corocznie w Niedzielę Palmową. Podczas kiermaszu prowadzona jest sprzedaż stroików i ozdób wielkanocnych, zaś dochód przeznaczany jest na dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci.

## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

---

### Stowarzyszenie „Pogrodzie dla Przyszłości”

Pogrodzie 41c, 82-340 Tolkmicko

[www.pogrodzie.pl](http://www.pogrodzie.pl)

Jest głównym inspiratorem aktywności społecznej w Pogrodziu. Dzięki aktywnej pracy członków Stowarzyszenia organizowane są rajdy rowerowe, imprezy, wycieczki turystyczno-krajoznawcze, festyny integracyjne, szkolenia. Za sprawą wspólnego działania członków i mieszkańców oddano do użytku plac rekreacyjno-sportowy oraz wyzna-



czono historyczny szlak rowerowy: Pogrodzie–Nowinka–Tolkmicko–Chojnowo–Pogrodzie. W 2008 roku Pogrodzie stało się Wioską Dzieci, zaś od 2009 roku corocznie organizowany jest Powiatowy Przegląd Teatrzyków Dziecięcych. Liderzy Stowarzyszenia w 2010 roku zostali uhonorowani przez Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego tytułem „Godni Naśladowania”.

### **Ponadlokalna Świetlica Środowiskowa**

Pogrodzie 41c, 82-340 Tolkmicko, tel. 55 231 16 62

Jest udostępniana tutejszym organizacjom społecznym, szkole i mieszkańcom wsi na różnego rodzaju spotkania okolicznościowe.

### **Ludowy zespół śpiewaczy „Pogrodzianki”**

Pogrodzie 41c, 82-340 Tolkmicko

Istnieje od 1946 roku. Uczestniczy w festynach i stałych imprezach kulturalnych wsi, przyczynia się do podnoszenia świadomości i integracji społeczeństwa przy piosenkach folklorystycznych i biesiadnych. W przeglądach piosenki ludowej promuje miejscowość, zajmując czołowe miejsca, otrzymując nagrody i wyróżnienia.

### **Ochotnicza Straż Pożarna w Pogrodziu**

Pogrodzie 54a, 82-340 Tolkmicko

Powstała w 1947 roku. Głównym jej zadaniem jest ochrona przeciwpożarowa oraz czynny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Przez cały, długiuletni czas swojej działalności aktywnie angażuje się również w organizację życia społeczno-kulturalnego mieszkańców wsi.

### **Klub Seniora**

Pogrodzie 41c, 82-340 Tolkmicko

Skupia emerytów i rencistów z Pogrodzia i okolicznych wsi. Organizuje spotkania z lekarzami, dietetykami, prawnikami, mające na celu pomoc osobom starszym.



### **Szkoła Podstawowa im. 106 Dywizji Piechoty Armii Krajowej**

Pogrodzie 33b, 82-340 Tolkmicko, tel. 55 231 23 16

16 września 1967 roku nastąpiło uroczyste otwarcie placówki, noszącej nazwę Czerwonego Pułku Warszawy. W 2007 roku zmieniono nazwę patrona szkoły na 106. Dywizji Piechoty Armii Krajowej.

### **Agroturystyka „Kwatery pod wieżą”**

Pogrodzie 30/4, tel. 55 231 23 23

[www.kwaterypogrodzie.pl](http://www.kwaterypogrodzie.pl)

Agroturystyka oferuje przyjezdnym 3 komfortowe pokoje 2-, 3-, 4-osobowe. Do dyspozycji gości jest łazienka z natryskiem, toaleta, kuchnia z wyposażeniem, ogród z miejscem do grillowania, rowery, stół do ping-ponga, a dla dzieci piaskownica i huśtawka. Na terenie posesji znajduje się dużo zieleni i parking.

### **„REKIB” – prace ziemne**

Jabłonna k/Warszawy, ul. Szkolna 134

[www.rekib.pl](http://www.rekib.pl)



### **Tartak – Jagodno**

Ryszard i Artur Zagalscy

Jagodno 1, 82-310 Elbląg 2



## **FIRMY W POGRODZIU**

### **Przedsiębiorstwo wielobranżowe „AREA”,**

Pogrodzie 20A, tel./fax 55 236 71 34

[www.area.net.pl](http://www.area.net.pl)

**Domy drewniane „Drewkom” FHU**, Pogrodzie 46, tel. 55 232 35 48

**Mechanika Pojazdowa „AGAR”**, Pogrodzie 26, tel. 606 488 790

**Produkcja mebli kuchennych „EDMAL”**, Pogrodzie 58, tel. 55 231 13 16

**Sklep ogólnospżywczy i przemysłowy s.c.**

**Sklep ogólnospżywczy „Pogrodzianka”**

**Firma handlowo-usługowa „Stars” (sklep)**



# GMINA FROMBORK



Gmina Frombork położona jest w niezwykle malowniczej części województwa warmińsko-mazurskiego, tuż nad jest Zalewem Wiślanym na pograniczu Wysoczyzny Elbląskiej, Po-brzeża Staropruskiego i Równiny Warmińskiej. Dominującą rolę w turystyce odgrywa miasto Frombork określane „Perłą północy” lub „Grodem Kopernika”. Miasto założone około roku 1277 posiada niezwykle ciekawą historię i liczne unikalne zabytki. Lata jego świetności przypadają na XVI i XVII wiek. Przez 33 lata żył tutaj i prowadził badania Mikołaj Kopernik. We Fromborku napisał dzieło „De revolutionibus orbium caelestium”, zaś w tutejszej Katedrze spoczywają jego prochy. W mieście obowiązkowo trzeba zwiedzić Wzgórze Katedralne zaliczane do najwyższej klasy światowych dóbr architektonicznych, ale wiele niezwykłych zabytków znajduje się również poza Wzgórzem. W Muzeum Mikołaja Kopernika dla turystów dostępna jest stała wystawa poświęcona jego osobie, a także zmieniane co jakiś czas wystawy czasowe. Zwiedzając je zapoznać się można z narzędziami astronomicznymi, używanymi przez średniowiecznych i nowożytnych astronomów oraz inne związane z dziedziną astronomii. Znajdują się tam również wystawy z dziedziny kultury i sztuki, jak również przedmioty użytku codziennego.

Teren gminy Frombork stanowi jeden z najbardziej urozmaiconych przyrodniczo zakątków regionu. Na zasoby środowiska naturalnego gminy składają się lasy, szuwały, zarośla, łąki cenne przyrodniczo, starorzeczka, stawy i mokradła oraz duże tereny gleb torfowych składające się na Obszar Chronionego Krajobrazu Rzeki Baudy oraz Wysoczyzny Elbląskiej – Wschód. Frombork położony jest na pograniczu obszarów Natura 2000 obejmujących obszar specjalnej ochrony ptaków „Zalew Wiślaný”, zaś w obrębie gminy zarejestrowanych jest kilkanaście pomników przyrody.

Frombork dysponuje dobrą infrastrukturą turystyczną, portem pasażerskim i jachtowym. Jedną z największych atrakcji co roku w sezonie letnim jest Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. Fromborskie organy z 1683 r. umieszczane są przez znawców w pierwszej piątce w Polsce. Co roku odbywają się tu także imprezy plenerowe, spektakle teatralne oraz regaty żeglarskie. Z nadzalewowego klifu i wież na Wzgórz Katedralnym można podziwiać rozległe, przepiękne dalekie krajobrazy.







WZGÓRZE KATEDRALNE  
WIZYTÓWKA MIASTA  
I NAJWIĘKSZA ATRAKCJA TURYSTYCZNA

# FROMBORK

## GRÓD KOPERNIKA



Frombork to współczesna nazwa pięknego miasteczka, zwanego Klejnotem Warmii albo Grodem Kopernika, które prawa miejskie otrzymało w 1310 roku. Osadnicy niemieccy nazywali je Frauenburg, a kanonicy warmińscy w swoich dokumentach pisali Castrum Dominae Nostrae – Gród Naszej Pani. Pierwsze wzmianki o mieście położonym nad Zalewem Wiślanym pochodzą z 1278 roku. Rodzące się miasteczko i górujące nad nim Wzgórze Katedralne należące do biskupa i Kapituły Warmińskiej początkowo funkcjonowały oddzielnie. Mieszkańcy trudnili się głównie rybołówstwem. Dopiero później we Fromborku rozwinęło się rzemiosło, głównie na potrzeby mieszkających na wzgórzu kanoników.

Kolejny etap tego warmińskiego miasteczka, który zaważył na jego światowej sławie, to czas, kiedy Frombork wraz z całą Warmią znalazł się w Królestwie Polskim. Wtedy to, w 1510 roku, do Fromborka przybył kanonik Mikołaj Kopernik, człowiek światły i uczony. To właśnie tutaj miał swoje obserwatorium astronomiczne i napisał dzieło, które zmieniło poglądy na funkcjonowanie świata. W księdze pt. „De revolutionibus...” („O obrotach...”) przedstawił swoją, popartą obserwacjami i matematycznymi wyliczeniami, heliocentryczną wizję Wszechświata. I to nie jedyna zasługa Kopernika dla nauki. Był on badaczem wszechstronnym, zajmował się ekonomią, matematyką, medycyną. Mikołaj Kopernik zmarł we Fromborku. Pochowany został w Bazylice Archikatedralnej wśród innych kanoników.

Miasteczko w późniejszych wiekach nie miało szczęścia. Było kilkakrotnie płądrowane przez Szwedów. W ich ręce wpadł także bogaty księgozbiór Mikołaja Kopernika. Co prawda, uczony zapisał go w testamencie Diecezji Warmińskiej, w której byłyby one do dziś, gdyby nie fakt, że w 1626 roku zostały zrabowane i trafiły do Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali. Później, po I rozbiórce Polski, Frombork stał się częścią Prus, a do Polski wrócił po 1945 roku. Miasto było niemal doszczętnie zniszczone. Po wojnie miejscowość utraciła prawa miejskie, które przywrócono dopiero w 1959 roku. Pod koniec lat 60. rozpoczęła się odbudowa najcenniejszych obiektów historycznych pod hasłem „Operacja 1001 Frombork”. Przez 7 lat harcerze i konserwatorzy przywracali ślady dawnej świetności Fromborka, by honorowo uczcić 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, które obchodzono w 1973 roku. Kolejne tak wielkie uroczystości odbyły się całkiem niedawno, bo w maju 2010 roku. Miasto obchodziło 700-lecie nadania praw miejskich, a podczas obchodów 750-lecia powołania Kapituły Warmińskiej odbył się uroczysty pochówek Mikołaja Kopernika, którego szczątki odnaleziono w Katedrze.





WAHADŁO FOUCAULTA  
ZMIANA PŁASZCZYZNY WAHANIA DOWODZI  
O RUCHU OBROTOWYM ZIEMI



Dzisiejszy Frombork stawia na turystykę. Oprócz fascynującej przeszłości, którą przybliżają gościom tutejsi przewodnicy oraz autorzy edukacyjnych, miejskich gier terenowych, miasto kusi specyficznym klimatem i niezwykłą urodą otaczającego go krajobrazu. Do tego ciągle odkrywane są nowe historie, jak choćby ta z odnalezieniem czaszki Kopernika, potwierdzeniem jej autentyczności i odtworzeniem wizerunku astronoma z ostatnich lat życia. Albo ta, jeszcze nie odkryta, związana z poszukiwaniem w ogrodzie jednej z kolumni pavementum, czyli podestu, na którym Mikołaj Kopernik prowadził obserwacje nieba. Jest bowiem pewne, że nie czynił tego z wieży na wzgórzu.

Turyści znudzeni zgłębianiem historii mogą we Fromborku znaleźć wytchnienie; miasteczko jest spokojne i ciche. Odpoczynku można szukać w małych restauracjach i kawiarniach, w parku ze starodrzewem lub nad brzegiem Zalewu Wiślanego. Wieczorem przy odrobinie szczęścia obejrzeć można spektakl ognioy w wykonaniu lokalnego teatru ognia.

Frombork to także port i mekka żeglarzy z Polski, Rosji i zachodniej Europy. Przez miasteczko przebiegają trasy turystyczne: słynny Szlak Kopernikowski, Międzynarodowa Trasa Rowerowa R1 i Nadzalewowa Trasa Rowerowa R64. Latem można skorzystać z reaktywowanej, jedynej w swoim rodzaju Kolei Nadzalewowej. Stary szlak kolejowy biegnie nad południowym brzegiem Zalewu Wiślanego. Podróźni z okien oglądają z jednej strony, na wyciągnięcie ręki, piękną lagunę, a z drugiej – przepiękne, kolorowe lasy Wysoczyzny Elbląskiej. Z fromborskiego portu mogą przepłynąć statkiem Białej Floty na drugą stronę Zalewu Wiślanego. Tam czeka ich Krynica Morska, najsłynniejszy kurort regionu.

Frombork, choć maleńki, żyje cały rok. W każdym miesiącu w kalendarzu imprez można znaleźć coś interesującego. Warto tu jednak przyjechać także bez konkretnego celu. Choćby dla odpoczynku od szybkiego życia i hałasu, po to, by nabrać energii i dystansu do świata.

ARCHITEKTURA FROMBORKA  
DAWNA SIEDZIBA KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ  
ZACHWYCA DO DZIS DNIA





## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W GRODZIE KOPERNIKA

● **Wzgórze Katedralne z wieżą Kopernika**, w której uczony mógł bezpiecznie mieszkać podczas wojen. W wieży dostępna jest ekspozycja pt. „Gabinet uczonego doby renesansu”.

● Zabytkowy zespół katedralny to: **Bazylika Archikatedralna** Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja Apostoła zbudowana w latach 1329–1388, jej obwarowania oraz zachowane budynki dawnych 7 kanonii zewnętrznych z XVII–XVIII w., w tym kanonia św. Stanisława zbudowana na fundamentach domu należącego do Kopernika i będącego jego codziennym mieszkaniem. Piwnice tego domu pozostały w oryginalnej formie.

● W średniowiecznej, gotyckiej katedrze – Bazylice Archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja Apostoła – jest wiele cennych zabytków, wśród nich unikalne organy z 1683 roku. Instrument daje niesamowite wrażenia, pogłębione przez niezwykle miejsce jakim jest imponujące wnętrze bazyliki. Co roku odbywają się tam Międzynarodowe Koncerty Organowe. W maju 2010 roku w Bazylice umieszczony został sarkofag ze szczątkami Mikołaja Kopernika.

● **Wieża Radziejowskiego** – dawna dzwonnica i najwyższa budowla Wzgórza Katedralnego. To w niej znajduje się wahadło Foucaulta – przyrząd do obserwacji ruchu wirowego Ziemi oraz fromborskie Planetarium, które umożliwia odkrywanie niezliczonych tajemnic nieba i pozwala na poznanie geniuszu astronomii. Tu, podczas niezwykłych seansów, na sztucznym niebie o średnicy 8 m obejrzyć można planety, komety, sztuczne satelity oraz 6000 gwiazd! Można także z wysokości 70 m, z tarasu widokowego oglądać panoramę Fromborka, wzgórz Wysoczyzny Elbląskiej, a przy dobrej pogodzie także Krynicę Morską.



● **Muzeum Mikołaja Kopernika**, założone 100 lat temu w gotycko-barokowym Pałacu Biskupim. Muzeum prezentuje kilka wystaw stałych, także tę o życiu i dziele Mikołaja Kopernika.

● **Zespół poszpitalny św. Ducha i kaplica św. Anny** – Muzeum Historii Medycyny. Podobno tam straszy! Przy zabytku jest niecodzienny ogród – herbarium z uprawami ziół leczniczych.

## PYTAJCIE PRZEWODNIKA TAKŻE O:

---

● **Kapliczkę przydrożną** św. Jerzego przy ul. Braniewskiej i zabytkowe kościoły

● **Basztę Żeglarską** z XV w.

● **Wieżę wodociągową** z XVI w., przebudowaną na przełomie XVII i XVIII w. zwaną Wieżą Wodną, z 5 km Kanałem Wodnym z początku XIV w.

● Domy z XVII–XVIII w.

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

---

● **„Na razie”, czyli teatr ognia** tworzony przez młodzież Fromborka. „Igranie” z żywiołem rozpoczęli w lipcu 2010 podczas warsztatów kuglarskich. Wypracowali wówczas swój pierwszy spektakl i zaprezentowali go na I Festiwalu „Światło i Dźwięk. Inspiracje” we Fromborku. Obecnie grupa ma w programie kilka pokazów ogniowych, swoimi spektaklami uświetnia różnego rodzaju spotkania i imprezy plenerowe.

NA RAZIE  
MŁODZIEŻOWY TEATR OGNIA TO NAJBARDZIEJ  
ŻYWIOŁOWA GRUPA WE FROMBORKU



● **Festiwal „Światło i Dźwięk. Inspiracje”**. Festiwal nawiązuje do widowiska „światło i dźwięk”, które po raz pierwszy odbyło się tu w sierpniu 1975 roku. Wydarzenie przerodziło się w imprezę cykliczną, która po raz ostatni odbyła się w roku 1988. Teraz, w nieco innej formie, z wykorzystaniem pokazów ogniowych, wraca do kalendarza imprez miejscowości.

● **Edukacyjna gra terenowa „Zagadki Kopernika”**, prowadzona przez lokalną przewodniczkę. Dzięki niej krok po kroku, rozwiązując niezliczone zadania, poznajemy historię miasta, a także życie i osiągnięcia niezwykłego uczonego.

● **Izba Dziedzictwa Kulturowego „Skarby z Poddasza”**, znajdująca się tuż obok Katedry we Fromborku. Jej inicjatorką jest Pani Zuzanna Falińska, która zgromadziła przedmioty znalezione i przekazane przez mieszkańców Fromborka oraz okolicznych wsi. Zbiory zawierają przedmioty codziennego użytku w gospodarstwach domowych i to zarówno z czasów niemieckich, jak i PRL-u. Znajdują się tu stare gazety, naczynia, zastawy stołowe, stroje, telefony i gramofony.

● Cykliczny **Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej** z udziałem wirtuozów tego szlachetnego instrumentu z całego świata. Koncerty organowe w katedrze fromborskiej mają długą, ponad 40-letnią tradycję, a wysłuchać ich można od końca czerwca do końca sierpnia w Bazylice Archikatedralnej. Występy odbywają się w niedziele, w godzinach południowych.

● **Festiwal Country** we Fromborku, który udowadnia, że we fromborskiej scenerii muzyka country się sprawdza, zaś sama oprawa Festiwalu, zarówno muzyczna, jak i wizualna, wzbudza duże zainteresowanie wśród publiczności i turystów.

## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

---

### **Dom Familijny „Rheticus”**

ul. Kopernika 10, 14-530 Frombork  
tel./fax 55 243 78 00  
[www.domfamilijny.pl](http://www.domfamilijny.pl)

### **Restauracja „Don Roberto”**

ul. Stara 1, 14-530 Frombork  
tel. 55 243 78 00,  
kom. 603 627 190

### **Hotel Kopernik**

ul. Kościelna 2, 14-530 Frombork  
tel. 55 243 72 85,  
tel./fax 55 243 73 00  
[www.hotelkopernik.com.pl](http://www.hotelkopernik.com.pl)

### **Restauracja „Pod Wzgórzem”**

ul. Pocztowa 15, 14-530 Frombork  
tel. 55 243 74 42,  
kom. 667 710 920  
[www.podwzgorzem.pl](http://www.podwzgorzem.pl)

### **Muzeum Mikołaja Kopernika**

14-530 Frombork, ul. Katedralna 8  
tel. 55 244 00 71  
[www.frombork.art.pl](http://www.frombork.art.pl)

### **Siedlisko Agroturystyka**

#### **IT GLOBUS**

ul. Elbląska 2, 14-530 Frombork  
tel. 55 243 75 00  
[www.frombork-siedlisko.pl](http://www.frombork-siedlisko.pl)

# NARUSA

## OSADA POD KAPELUSZEM



Uroczą wieś Narusa położona jest na obszarze Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej w strefie nadmorskiej przy trasie Elbląg–Braniewo, 3 km od Fromborka. Lokacja ta niesie za sobą niezwykle klimat, wynikający ze specyficznego oddziaływania Zalewu Wiślanego i morza na obszary położone w głębi lądu. Przyroda wokół Narusy jest nieskazana cywilizacją. Lasy Wysoczyzny składają się z wielu gatunków drzew, pięknie przebarwiających się jesienią. Urzekający urodą krajobraz był i jest inspiracją dla malarzy oraz fotografików. Przez wieś przepływa rzeka Narusa, która wypływa z Wysoczyzny Elbląskiej i uchodzi do Zalewu Wiślanego w okolicy Fromborka. Ten 13-kilometrowy strumień wody, płynąc przez wzgórza, jary i doliny, tworzy malownicze zakola. Stał się ostoją bobrów, które z upodobaniem zakładają tu swoje żeremia.

Narusa to sołectwo powstałe na bazie zabudowań byłego Zakładu Rolnego Narusa wchodzącego w skład Państwowego Gospodarstwa Rolnego Frombork i 3 gospodarstw rolnych. Państwowe Gospodarstwo Rolne zostało założone z chwilą zakończenia drugiej wojny światowej. Powstało na bazie majątków obszarniczych byłych właścicieli ziemskich, które miały być ośrodkami kultury rolnej tak w produkcji roślinnej jak i zwierzęcej.

Pierwsza wzmianka o folwarku Narusa występuje w opracowaniach z XVI wieku, kiedy to po nakazie sądu królewskiego w 1572 roku Warmia odzyskała Tolkmicko z okręgiem oraz nabyła 8-łanowy folwark Narusa. Grunty te zakupił od miasta dziekan Kapituły Warmińskiej Eggerd Kempen i scedował je na rzecz Kapituły Fromborskiej. Folwark próbował odebrać starosta tolkmicki – Żaliński. Został powołany nawet 6-osobowy sąd komisaryczny, który tereny te ostatecznie przyznał Kapitulie. Wyrok tego sądu potwierdził król Stefan Batory i tak oto Warmia po wielkich nadziejach musiała się zadowolić zaledwie kilkoma łanami.

W 1718 roku folwark Narusa nadal był w posiadaniu Kapituły. Przez kolejne wieki obecne tereny zmieniały swoich właścicieli, a w wyniku licznych wojen zostały w znaczny sposób rozbite i spalone. Następne wzmianki o Narusie to już rok 1945, kiedy to miejscowość zasiedlali pierwsi osiedleńcy. Zachowały się nawet ich nazwiska. To państwo Hrycyna, Werbowscy, Szczepkowsky, Rudyk i Krajnik.

Część z nich założyło w 1949 roku Państwowe Gospodarstwo Rolne. W PGR-ze zatrudnieni byli początkowo autochtoni, potem systematycznie zastępowani przez ludność napływową, m.in. przez przesiedleńców z Wileńszczyzny oraz z południowo-wschodniej części Polski. Znaczną grupę pracowników fizycznych, a także umysłowych, stanowili ludzie przybyli na te tereny z przyczyn politycznych. Do Narusy napłynęła też duża grupa młodych pionierów – sezonowych robotników z centralnej Polski. Część z nich zdecydowała się osiedlić na stałe. Tu założyli rodziny.







NA CZTERY KOPYTA  
STAROPOLSKIE TRADYCCJE JEŹDZIECKIE  
SĄ CZĘŚCIĄ OFERTY STAJNI NARUSA

W wyniku uporczywych walk w końcówce II wojny światowej Frombork, okoliczne wsie i osady zostały w znaczny sposób rozbite i spalone. Obok wielu trudności na danym terenie występowało duże zagrożenie dla życia. Pola pokryte były ogromną ilością pocisków i niewypałów. Nieliczni rolnicy, którzy tu przybyli, nie byli w stanie zagospodarować wielkich terenów rolnych zniszczonych przez działania wojenne, a także działalność szabrowniczą, która była powszechna w pierwszych miesiącach powojennych. Żyzne ziemie leżały odłogiem i porastały lasem samosiewek. Do nowo tworzonych PGR-ów zjeżdżali ludzie z różnych rejonów Polski o różnej kulturze i zwyczajach. Pomimo różnorodności, nowi mieszkańcy znaleźli wspólny język, tak w pracy, jak i w życiu osobistym.

Zmora i ogromnym utrudnieniem było bardzo duże zapotrzebowanie na siłę roboczą. Brak maszyn i urządzeń technicznych, które proste prace mogłyby wykonać zamiast człowieka powodował, że jeszcze pod koniec lat 50. i 60. XX w. podstawową siłą roboczą były konie. Od początku lat sześćdziesiątych następował sukcesywny dopływ maszyn i urządzeń technicznych. W pierwszym okresie były to przede wszystkim ciągniki, później kombajny i inny sprzęt specjalistyczny. Młocka skoszonych i zebranych zbóż ciągnęła się do wiosny przez całą zimę. Przy dużym nasileniu pracy, jak żniwa lub zbiór ziemniaków, zatrudniano wojsko, więźniów dowożonych codziennie z pobliskich więzień, młodzież szkół podstawowych, średnich oraz studentów. Gospodarstwo przyjęło organizacyjną formę pracy w zespołach, które były jednostkami skupiającą kilka gospodarstw rolnych o różnej wielkości. Zespół pełnił rolę: administracyjną, decyzyjną, kontrolną i rozliczeniową. W zespole skupiała się kadra specjalistyczna: agronom, zootechnik, mechanik, brygadziści, księgowy.

W 1958 roku zarządzeniem władz centralnych dokonano reorganizacji, która polegała na likwidacji zespołów. Gospodarstwa wchodzące w skład Zespołów dostały osobowość prawną i przeszły na rozrachunek własny, czyli zostały usamodzielnione. Powołano jednocześnie inspektoraty Państwowych Gospodarstw Rolnych, które swoim działaniem obejmowały teren jednego powiatu. W 1972 roku nastąpiła likwidacja inspektoratów. Wkrótce potem powstało Przedsiębiorstwo Rolne Frombork w skład, którego wchodziło przedsiębiorstwo Narusa. Przedsiębiorstwo Narusa na przestrzeni lat rozbudowało magazyny, budynki gospodarcze, stodoły. W latach 72–76 wybudowano 4 bloki mieszkalne o 16 mieszkaniach i budynek, w którym mieściła się świetlica. Tam odbywało się życie kulturalne pracowników. Wspólna praca zjednoczyła zatrudnionych tu ludzi.

Po likwidacji PGR-ów w 1995 roku mieszkańcy Narusy znaleźli się w trudnej sytuacji. Szansę na przyszłość i dobrobyt upatrują w swojej pracowitości oraz w niezwykłych możliwościach darowanych im przez przyrodę. Stąd pomysł na zapraszanie gości i kuszenie turystów przez Osadę Pod Kapeluszem, którą mieszkańcy tworzą od 2009 roku. Pomysł na nazwę powstawał w toku burzliwych spotkań, podczas których mieszkańcy na nowo odkrywali dziedzictwo przyrodnicze, historyczne i kulinarne swojej miejscowości.

Na terenie Narusy funkcjonuje świetlica, która jest szczególnie ważnym miejscem, integrującym lokalną społeczność. Odbywają się tu spotkania, szkolenia, imprezy okolicznościowe i zajęcia dla dzieci. Rokrocznie mieszkańcy sami się organizują i przygotowują imprezy takie

jak choinka, dzień dziecka, zimowisko, dyskoteki, zajęcia pozalekcyjne czy wspólne czytanie literatury dzieciom. Ważnym elementem życia mieszkańców Narusy jest kultywowanie tradycji religijnych. Społeczność uczestniczy we wszystkich uroczystościach parafialnych, kościelnych, ponadto biorą czynny udział w organizacji pracy Kaplicy św. Ojca Pio, dbają o jego wystrój i estetykę. Pomimo ubogich zasobów lokalowych i sprzętowych społeczność Narusy może pochwalić się dużą aktywnością i samodzielnością w organizacji wielu ciekawych inicjatyw przy zaangażowaniu niewielkich zasobów finansowych.

Mieszkańcy wsi w czynie społecznym, dbają o wizerunek miejscowości poprzez utrzymanie porządku, wykaszanie trawy, sadzenie kwiatów i drzewek ozdobnych w miejscach publicznych. Za swoje zaangażowanie otrzymali w roku 2010 statuetkę fromborskiej Wiktorii w kategorii „mieszkańcy dla siebie i innych”. To dzięki ich twórczym pomysłom na poboczu drogi zamieszkały wielobarwne postacie w kapeluszach, które zmuszają niejednego turystę do zatrzymania się i wykonania pamiątkowej fotografii.

Narusa, z racji bardzo atrakcyjnego położenia nadzalewowego, posiada ogromny potencjał turystyczny. Sąsiedztwo lasów bogatych w grzyby i jagody oraz rzeki Narusa składa się na tworzenie zdrowego i sprzyjającego wypoczynkowi klimatu. Położenie na trasie pomiędzy Fromborkiem, z którym związany był Mikołaj Kopernik a sąsiednią, prężnie działającą wioską tematyczną: Pogrodziem – wioską dzieci, jest szansą na rozwinięcie działań nie tylko samodzielnych, ale i partnerskich. Historia i kapitał kulturowy terenu pozwala na uprawianie turystyki historycznej, zaś okolica jest idealnym miejscem do organizacji turystyki krajoznawczej. Dodatkowym atutem są niezwykle umiejętności kulinarne lokalnych gospodyń, które nie tylko samodzielnie zbierają, ale także potrafią przetworzyć grzyby na wiele sposobów.

Jak mówią, tylko tutaj są takie pyszne własnoręcznie wykonane grzybowe specjały kulinarne. Wieś znana jest bowiem z grzybowych lasów, ukwieconych ogrodów i potraw serwowanych przez lokalne gospodynie. To tutaj skosztować można niezwykłych specjałów przygotowywanych z okolicznych skarbów natury i runa leśnego, rozsmakować się w lokalnych nalewkach. Narusa jest regionalnym „zagłębem grzybowym”. To raj dla





wszystkich, którzy kochają spacerować po zalesionych wzgórzach połączone z poszukiwaniem najpiękniejszych borowików czy koźlaków. A dla tych, którzy nie mają szczęścia w grzybobraniu, miejscowe gospodynie przygotowują według własnych receptur przeróżne smakołyki.

Dlatego wybierając się do tej miejscowości należy zawczasu przygotować koszyczki na grzyby bądź grzybowe przysmaki. Warto również wyposażyć się w wygodny strój sportowy, bowiem w ramach swojej oferty miejscowość przygotowała kilka tras spacerowych i Nordic Walking, m.in. tę prowadzącą do Obserwatorium Astronomicznego na Żurawiej Górze (w kierunku na Ronin). Nie można przegapić także naruskich nalewek: „Kiafy” i „Ogierówki”. Odwiedzającym Osadę pod Kapeluszem do gustu na pewno przypadną przejażdżki konne i bryczką, które proponuje działająca we wsi stadnina koni „Narusa”. Tylko tu można wziąć udział w corocznej paradzie kapeluszy przygotowywanej przez mieszkańców i zwolenników wsi.

## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W OSADZIE POD KAPELUSZEM

● **Most drogowy** nad rzeką Narusa wybudowany w 1880 roku

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

● **Obserwatorium Astronomiczne** położone na wzniesieniu o wysokości 47 m n.p.m. (tzw. Góra Żurawia), na brzegu domniemanego krateru meteorytowego, do którego urokliwą trasą poprowadzą nas tutejsi „przewodnicy”. Obiekt dysponuje instrumentami do obserwacji nieba – teleskopami, lunetami, tarasem obserwacyjnym oraz budynkiem mieszczącym pracownię i podręczną bibliotekę.





● **Święty Kamień** – jedna z większych, niepowtarzalnych atrakcji turystycznych okolic. Olbrzymi głaz pogrążony w wodach Zalewu, 30 m od brzegu, w pobliżu leśniczówki Nowy Wiek. Jego obwód wynosi 13,8 m. Niegdyś służył pogańskim Prusom jako ołtarz ofiarny.

● **Grzybne lasy Wysoczyzny Elbląskiej** okalające wieś, pełne tajemnic po pradawnych dziejach pruskich i historiach wojennych.

● **Trasy spacerowe oraz Nordic Walking** z wypożyczalnią kijków, przygotowane i przetestowane przez tutejszych mieszkańców, grzybobranie z przewodnikiem dla miłośników wczesnego wstawania, warsztaty rękodzielnicze i wiele innych atrakcji.

## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

---

### **Stadnina Koni Narusa**

Narusa 15, 14-530 Frombork

tel.: 55 243 72 21,

kom: 603 218 204

[www.stadninakoninarusa.pl](http://www.stadninakoninarusa.pl)

Stadnina od lat pielęgnuje staropolskie tradycje jeździeckie. Tu przez cały rok można jeździć konno lub bryczką, a nawet wozem drabiniastym. Można też zorganizować rodzinne spotkanie lub uroczystość. W stadninie, oprócz 30 koni, jest mnóstwo innych, przyjaznych zwierząt: owce, kozy, króliki, osioł oraz drób domowy.

### **Sklep Przemysłowo-Spożywczy w Narusie**

tel. 55 243 72 75



**MAGIA PRZYRODY**  
OKOLICE NARUSY TO IDEALNE MIEJSCE  
DLA MIŁOŚNIKÓW SPACERÓW, ROWERÓW  
I NORDIC WALKING

# JĘDRYCHOWO

## WIOSKA JAK U BABCI



Jak u babci... Czy może być lepsza zachęta, by choć na trochę wrócić do dzieciństwa? Nie każdy mieszczuch miał czy ma dziadków na wsi. Nic straconego, można to nadrobić! Trzeba tylko przyjechać do Jędrychowa. Tym bardziej, że tutejsi mieszkańcy mają pojemne serca i dla każdego znajdzie się tu kącik. Jednak serdeczni ludzie i domowa atmosfera to nie jedyne atuty Jędrychowa. Ta niewielka wieś ma bogatą i bardzo długą historię. I do tego pozostała w prawie niezmienionym kształcie aż do dziś. Trudno uwierzyć, ale od 1945 roku w Jędrychowie powstały tylko 4 nowe domy. No przecież niewiele jest takich wsi na świecie!

Jędrychowo, dawniej Heinrichsdorf, położone jest nad Zalewem Wiślanym niedaleko Fromborka, 40 km od Elbląga i 30 km od granicy z Obwodem Kaliningradzkim. Wieś ma charakterystyczny wygląd, bo domy i zabudowania gospodarskie to okazałe poniemieckie budynki z czerwonej cegły lub drewna. W centrum miejscowości znajduje się stary zbiornik przeciwpożarowy, w pobliżu którego żyją kurki wodne, kaczki, a także piżmaki. Jest jeszcze staw pełen ryb, który latem stanowi również miejsce kąpieli i spotkań mieszkańców wsi.

Naturalny krajobraz i bogata przyroda są najcenniejszymi skarbami wsi Jędrychowo. Są tu drzewa pomnikowe, aleje, szpalery oraz głązy. W malowniczy krajobraz miejscowości wpisane są lasy okalające okoliczne tereny wsi, które mają swoisty urok i kryją w sobie wspaniałą roślinność oraz wyjątkowe tereny łowieckie. Występują tu jelenie europejskie, sarny, dziki, zające i ptactwo wodne. Lasy obfitują w jagody, jeżyny oraz grzyby.

Na terenie i w okolicach Jędrychowa znajduje się Obszar Chronionego Krajobrazu Rzeki Baudy. Rzeka, płynąca w głębokim wąwozie nieopodal miejscowości, to istny raj dla ptactwa wodnego: kaczek krzyżówek, cyranek, łabędzi, kulików, żurawi i łysek, ryb, a także innej zwierzyny. Wiosną i jesienią podziwiać można przeloty dzikich gęsi i żurawi. Jędrychowo upodobały sobie bociany, dowodem czego są ich liczne gniazda w całej okolicy.

Dzieje Jędrychowa są charakterystyczne dla wielu takich wsi na Warmii. Na podbite ziemie przybywali koloniści z przeludnionych stron Europy. Na terenach zlokalizowanych w pobliżu Fromborka osiedlili się głównie dolnonieccy Saksończycy, Flamandzycy i Lubeczanie. Mimo różnic obyczajowych i kulturowych, dziesiątki pokoleń połączyła miłość do tej ziemi.

Pierwszy historyczny ślad o Jędrychowie odsyła nas do roku 1304, w którym to tutejszy mieszkaniec dostał ziemie i zobowiązanie do patronatu nad kościołem parafialnym. Akt lokacji wieś otrzymała w 1310 roku z rąk biskupa Warmińskiego Eberharda z Nysy. Wieś rozwijała się powoli i z problemami. Aż do XVIII wieku Jędrychowo pustoszyły katakli-





LOKALNA ZIELARKA  
JEJ MAGICZNE RECEPTURY PRZYNOSZĄ  
SPOKÓJ, ZDROWIE I SZCZĘŚCIE



zmy losowe: pożary, burze i huragany lub dziesiątkowały śmiertelne choroby – dżuma i cholera. Nie omijały go także liczne wojny, które przyczyniały się do czasowego upadku miejscowości. Tak było aż do II wojny światowej.

Najbardziej tragiczne wydarzenie w dziejach miejscowości miało miejsce w XV w. Jak podają kroniki, wieś podupała zupełnie i stała się lasem. Kapituła Katedralna założyła wieś na nowo. W 1772 r. Jędrzychowo, jak i cała Warmia, przeszły pod panowanie króla pruskiego i otrzymało miano wsi królewskiej. W czasie wojen XX wieku Jędrzychowianie byli wcielani do wojska. Ku pamięci poległych w I wojnie światowej ufundowano tablicę w niszy zewnętrznej kaplicy. Zawierała ona wykaz nazwisk i funkcji pełnionych w wojsku oraz miejsca i daty śmierci żołnierzy pochodzących z tej wsi. Zachowała się do dziś, dzięki odwadze jednego z mieszkańców wsi, który po II wojnie, pomimo presji Służb Bezpieczeństwa, zasłonił ją drewnianą płytą. Odslonięto ją ponownie w latach 90. Odkryto wtedy inskrypcje jej autora – Franciszka Hermanna z Elbląga.

Po zakończeniu II wojny światowej ludność niemiecka wybrała emigrację na Zachód. Ostatni rdzenny mieszkaniec opuścił wieś pod koniec 1946 roku. Pierwsi polscy osadnicy zaczęli się tu osiedlać w marcu tego samego roku. Pochodzili głównie z Wileńszczyzny oraz Lubelszczyzny. Ostatni nowi mieszkańcy przybyli tu z terenów wschodniej Polski w ramach Akcji „Wisła”. Początki były trudne. Brakowało im wszystkiego – maszyn rolniczych, inwentarza, zboża. Było biednie i głodno. Jakby tego było mało, rok po wojnie pojawiła się plaga myszy. Wszystkie te trudy, niebezpieczeństwa i problemy spowodowały wyjątkową integrację mieszkańców, którzy zżyli się ze sobą mimo różnic kulturowych, odmiennych języków i religii. I tak zostało do dziś!

Cała społeczność Jędrzychowa jest niezwykle aktywna, znakomicie zorganizowana i prężnie działa. Mieszkańcy świetnie się znają, pomagają sobie i wspólnie pracują na rzecz wsi, dbając o jej estetykę, włączając się w budowę obiektów wiejskich, odmalowując kapliczki, przystanek, dbając o wiejskie stawy i ptactwo wodne. Ważnym doko-





naniem mieszkańców jest remont zabytkowej kapliczki znajdującej się w miejscowości. Warto wspomnieć również o tym, że niegdyś Jędrzychowo słynęło z uprawy lnu. Prawie w każdym domu był mały warsztat tkacki, a w nim krosno. Okazuje się, że takie zabytki nadal można znaleźć na strychach jędrzychowskich domostw. Kto wie, być może tęsknota za zapachem lnu, za widokiem cudownie ukwieconych pól spowoduje powrót do jego uprawiania?

Mieszkańcy Jędrzychowa ogromną wagę przywiązują do tradycji, która stanowi nieodłączny element ich życia i to właśnie na niej opierają wszystkie swoje działania. Stąd też temat przewodni miejscowości – „jak u babci”. To tutaj można odbyć podróż w głąb własnych wspomnień pełnych smaku prawdziwego domowego chleba, tradycyjnych staropolskich potraw i obyczajów, zapachów świeżo zerwanych ziół oraz rękodzieła, czyli kubek w kubek jak u babci.

## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE JAK U BABCI

- **Przydrożna kaplica**, odremontowana w czynie społecznym przez mieszkańców wsi.
- **Tablica upamiętniająca poległych** w I wojnie światowej mieszkańców wsi, ocalona po 1945 roku przez jednego z osadników.
- **Szlak charakterystycznych kapliczek warmińskich**, usadowionych na prywatnych posesjach.
- **Budynek Starej Szkoły**, który pełni funkcję mieszkalną, z wyłączeniem jednego pomieszczenia, w którym jest kaplica.



## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

### ● „Podróż w czasie” do babcinych lat

Na wszystkich ciekawych procesu tworzenia pluszaków oraz chcących sprawdzić swoje zdolności czekają warsztaty zabawkarskie „W krainie zabawek”. Ci, którzy cenią sobie ruch, mogą wziąć udział w grze terenowej „Śladami babcinych schadzek”. Pasjonatów gotowania mieszkańcy zapraszają na warsztaty tradycyjnego pieczenia maślanych bułeczek – z przesadami włącznie. A jeśli ktoś miałby ochotę poleniuchować, może skorzystać z oferty „nic nie robienia” nad tutejszymi stawami...

### ● Ziola oraz spotkania z zielarką

Prababcine prawidła oraz wiedza zielarska zaklęte zostały przez mieszkańców Wioski Jak u Babi w maleńkich woreczkach ziołowych, przygotowywanych przez miejscową zielarkę, a dostępnych w pięciu kompozycjach: „Na zmęczone oczy”, „Na serce”, „Na wątrobę”, „Zapach do szafy” oraz „Żeby się chciało”...

### ● Kulinarne specjalności według babcinych receptur

Jędrzychowskie Koło Gospodyń Wiejskich promuje tradycyjną kuchnię opartą na starych, sprawdzonych przepisach babć i lokalnych produktach. Jedną z takich potraw są uwielbiane przez przyjezdnych dzymbdzołki. Gospodynie słyną także ze smacznego pasztetu z zającą, wielkanocnego żuru oraz wiejskiego chleba na zakwasie ze smalcem własnego wyrobu – kto chce, niech spróbuje!

### ● Noc Świętojańska w Jędrzychowie

Wicie wianków, wypuszczanie ogni sobótkowych, barwny pochód Korowodu Kupały, niezliczone gry i zabawy, poszukiwanie kwiatu paproci... Na te i wiele innych atrakcji przygotowywanych rokrocznie w czerwcu w Wiosce Jak u Babi przyjeżdżają turyści z całej okolicy.



### **Ochotnicza Straż Pożarna w Jędrychowie**

W 1945 r. po zakończeniu działań wojennych do Jędrychowa zaczęli przybywać pierwsi osadnicy, którzy bardzo szybko podjęli prace nad zorganizowaniem życia społecznego wsi. Dzięki ich staraniom otwarto Szkołę Podstawową, Urząd Gminy, Poczta i sklepy. Ochotniczą Straż Pożarną mieszkańcy Jędrychowa założyli 22 października 1948 r. Do dziś dnia członkowie OSP poza prowadzeniem swojej sztandarowej działalności aktywnie włączają się w działania wiejskie. Rozwijają wśród członków OSP i mieszkańców wsi kulturę fizyczną oraz sport, współprowadzą działalność kulturalną i rozrywkową, a także podbudzają inicjatywy na rzecz integracji społeczeństwa.

### **Koło Gospodyń Wiejskich w Jędrychowie**

We wsi już w latach 60. ubiegłego wieku istniało Koło Gospodyń Wiejskich, jednak dziś mało kto pamięta, jakie działania były wówczas podejmowane. Aktywność KGW nie trwała długo, wygasła całkowicie już w połowie lat 70.

Od tamtego czasu kobiety wielokrotnie były pomysłodawczyniami i inicjatorkami rozmaitych wydarzeń we wsi. W roku 2008 najaktywniejsze mieszkanki miejscowości wznowiły działalność Koła Gospodyń. Od jakiegoś czasu dużo ich uwagi pochłaniają poszukiwania starych receptur, charakterystycznych dla regionu. Proste, niekiedy już trochę zapomniane dania przygotowywane przez babki i matki stały się ofertą turystyczną Wioski Jak u Babci.

### **MUDRYK Zakład Stolarski**

Stanisław Mudryk  
ul. Mickiewicza 25, 14-530 Frombork  
tel. 55 243 73 29

### **Parafia Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny**

ks. Hubert Chodyna  
Błudowo 10, 14-430 Młynary  
tel. 55 248 63 92

# WIELKIE WIERZNO

## WIOSKA RODZINNA



Wielkie Wierzno to mała wioska koło Fromborka. To wieś rodzinna, w której bardzo ważne są bliskie więzi między mieszkańcami. Od pokoleń mieszkają tu 3 duże rody. Z wielowiekową historią wiąże się piękna przeszłość i świadomość niezwykłości tego miejsca, ale także wiele nieodkrytych dotąd tajemnic. Unikalne położenie w pięknej okolicy, z dala od zgiełku wielkiego świata, skłania do refleksji, zadumy i prawdziwego wypoczynku. Prócz gościnnych gospodarzy, Wielkie Wierzno oferuje przybyszom bezcenne, czyste powietrze, taką samą wodę i coś, co w północnej Polsce wydaje się dość niezwykle. Otóż wieś zalicza się do najbardziej słonecznych miejsc w kraju. Obliczono, że w czerwcu słońko świeci średnio dziennie przez 8 godzin. To wynik jeden z najlepszych w Polsce!

Założycielem wioski był Bartłomiej Rautenberg. Jego syn Marcin w roku 1297 otrzymał dokument lokacyjny wsi od biskupa Henryka Fleminga, który zezwolił mu na prowadzenie karczmy wolnej od płacenia podatków. Nic za darmo, bo Marcin Rautenberg zobowiązany był w zamian do wystawienia trzech służb konnych i trzech lekkobrojdnych piechurów, miał też płacić czynsz. Wieś zaczęła się bogacić, doskonalono sposoby uprawy roli, przybywało w niej mieszkańców. Rodzina Rautenbergów była właścicielem wsi do 1519 roku. Później miejscowość stała się własnością kolejnych rodzin: Preuck, Kersten, Barczów z Braniewa, Schlubot. W XVII wieku trafiła w posiadanie braniewskich jezuitów i w ręce kapituły katedralnej. W XVIII w. Wielkie Wierzno stało się własnością skarbu pruskiego. Do wybuchu II wojny światowej wieś intensywnie się rozwijała.

Nowy okres w dziejach tej wsi rozpoczął się po 1945 roku. Miejsce ewakuowanych lub wysiedlonych po wojnie rdzennych mieszkańców zajęła ludność polska oraz pochodzenia ukraińskiego, przesiedlona na te ziemie w wyniku Akcji „Wisła”. Ogromne zniszczenia wojenne nie pozostawiły prawie nic z dawnej kultury rolnej. Przystąpiono do zagospodarowania odłogów i ugorów. Pomimo wielu trudności pionierskiego życia przesiedleńcy z dawnych ziem polskich, repatrianci z Wileńszczyzny znajdowali czas na aktywność społeczną, która integrowała wieś.

Miejscowość leży na obszarze chronionego krajobrazu rzeki Baudy, na prawym jej brzegu. Są tu bogate lasy i piękne łąki oraz tereny torfowe, które są ostoją bobrów oraz żurawi. Rzeka Bauda jest największą rzeką wypływającą z Wysoczyzny Elbląskiej. Jej długość sięga 59 km. Biegnie po bardzo zróżnicowanym terenie, od pagórków w górnym biegu do falistej, a nawet płaskiej w dolnym biegu rzeki. Niemal na całej długości rzeka płynie głęboką doliną o stromych stokach, uchodzi do Zalewu Wiślanego na północ od Fromborka.







ZABAWKI Z SIANA  
WIOSKA RODZINNA ZAPRASZA NA  
WIELOPOKOLENIOWE WARSZTATY RĘKODZIELNICZE

Położenie Wielkiego Wierzna w strefie nadmorskiej sprawia, że świetnie odczuwa się tu przenikanie klimatycznego oddziaływania Zalewu Wiślanego i morza w głąb łądu. Wiąże się to z niezwykle, aromatyczną bryzą morską, która dociera w głąb łądu na odległość większą niż kilkanaście kilometrów i występuje około 25 dni w roku, w półroczu wiosno-letnim. Wieje tu dość często, czasem nawet dość mocno. Integralną częścią Wielkiego Wierzna jest wewnętrzna osada: Nowe Sadłuki. Dzięki wspólnym działaniom obu miejscowości od 1948 roku działa tu wielopokoleniowa Ochotnicza Straż Pożarna, zaś tradycje kulinarne podtrzymuje powstałe w 1961 roku Koło Gospodyń Wiejskich „Pod Lipami”.

Wioska Rodzinna to idealne miejsce na wypoczynek wśród urokliwych krajobrazów, duchów historii w sielskim, wiejskim klimacie. Ofertą miejscowości są zabawy dla małych i dużych, które wywołują niezapomniane wrażenia. Na przyjezdnych czekają zabawy z procą, zabawki z siana, gry terenowe, warsztaty robienia baniek mydlanych i budowania domków. Tutejszą atrakcją jest historyczny Kościół z zabytkowymi pomnikami przyrody – Trzy Lipy, a także Muzeum Rzeczy Ruchomych, czyli kolekcja lokalnego hobbysty – Józefa Kuciaka. Również miłośnicy jeździectwa znajdą tu coś dla siebie, korzystając z oferty lokalnej stajni, a małe i duże damy mogą własnoręcznie wykonać biżuterię. Cykliczną imprezą organizowaną przez mieszkańców Wielkiego Wierzna są „Spotkania rodzinne”.

## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE RODZINNEJ

● **Trzy Lipy** – pomniki przyrody, znajdujące przy kościele, tuż obok pochodzącego z tego samego czasu starego cmentarza niemieckiego.

● **Kościół** pod wezwaniem Wszystkich Świętych **wraz z cmentarzem** założone w 1597 roku. Kościół filialny, związany z parafią we Fromborku pod wezwaniem Wszystkich Świętych, początkowo objęty prawem patronatu prywatnego właścicieli folwarku, od 1712 roku kapituły warmińskiej, a od roku 1772 skarbu pruskiego. Pierwotnie kościół był



drewniany, z czasem elementy były zastępowane murowanymi. W 1701 roku ukończona została budowla konsekrowana, 140 lat później dobudowano wieżę, potem dokonano przebudowy okien, a w 1857 r. sklepień, szczytów i dachów oraz ogólnej modernizacji. W latach 1936–1940 odmalowano wewnątrz. Początkowo kościół nosił cechy budownictwa barokowego i półrenesansowego, które z czasem na skutek modernizacji zniknęły. W 1989 roku zabytkowy kościół niemal całkowicie spłonął. Został odbudowany w przeciągu trzech lat, dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców wsi.

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

---

### ● Zabawy dla małych i dużych

Wielkie Wierzno zaprasza wszystkich turystów na warsztaty rękodzielnicze, w czasie których można samodzielnie wykonać zabawki z siana oraz unikalną biżuterię. W ofercie miejscowości znajdziemy także różnorodne gry terenowe, które dostarczają niezapomnianych wrażeń. Tylko tu można zagrać w gigantyczne gry planszowe, a w ramach relaksu obejrzeć pokaz puszczania olbrzymich baniek mydlanych. Dla lubiących wyzwania mieszkańcy przygotowali zabawy z procą i leszczynowe wędkę do połowu ryb w wiejskim stawie.

### ● Konie w Wielkim Wierznie

W miejscowości funkcjonuje Stajnia Wielkie Wierzno, która w kameralnej atmosferze oferuje naukę jazdy konnej, organizację rajdów konnych i imprez plenerowych. W tym wyjątkowym miejscu pod okiem doświadczonych instruktorów można rozpocząć swoją przygodę z jeździectwem, jak też doskonalić dotychczas zdobyte umiejętności. Niezapomnianych wrażeń wśród malowniczych łąk i lasów dostarczą konne wyprawy w teren. Najmłodszych adeptów sztuki jeździeckiej z przyjemnością przywita sympatyczny kucyk Demon.



KONIE W WIELKIM WIERZNIU  
SZKOŁKA, RAJDY TERENOWE, BRYCZKI, SKIRING...



## ● **Kolekcja Zabytków Ruchomych Józefa Kuciaka**

Kolekcja gromadzona była przez lata i odzwierciedla dzieje miejscowości. Składa się z ponad 2000 eksponatów, przedmiotów użytku codziennego z terenów gminy Frombork, pamiątek dokumentujących przemarsze wojsk, wydarzenia historyczne i obyczaje. Wszystkie eksponaty przechowywane są w domu właściciela. Dzięki pasji Pana Józefa wiele przedmiotów zostało ocalonych przed zniszczeniem i zapomnieniem. Kolekcja jest udostępniana zwiedzającym i cieszy się bardzo dużym powodzeniem. Właściciel kolekcji prowadzi kronikę dokumentującą odwiedziny turystów, może poszczycić się wpisami ze wszystkich niemal kontynentów świata (oprócz Australii). Kolekcja wpisana jest do rejestru ewidencji zabytków.

## **PRZYJACIELE Z DUSZĄ**

---

### **Stowarzyszenie Wsi Wielkie Wierzno**

Od 2011 roku tworzy je grupa mieszkańców mająca nowe spojrzenie na otaczającą rzeczywistość, wiele planów i realnych pomysłów. Jego głównym celem jest jeszcze większa aktywizacja i rozwój lokalnej społeczności poprzez współpracę z innymi organizacjami i otwartość na świat. To właśnie członkowie organizacji wdrażają ideę wioski tematycznej w swojej miejscowości, tworząc i prowadząc szereg ofert turystycznych.

### **Stajnia Wielkie Wierzno**

Barbara Filip-Trzaska, Krzysztof Trzaska

Wielkie Wierzno 26, tel. kom. 609 545 233, 785 978 282

Gościnni właściciele i ich niezwykle rumaki zapraszają na jazdy konne, rajdy terenowe, skiring (jazda na nartach za koniem), przejażdżki bryczką, kuligi, pokazy końskich sztuczek i rzut podkową. Stajnia prowadzi profesjonalną szkółkę jeździecką.





### **Koło Gospodyń Wiejskich „Pod Lipami” w Wielkim Wierznie**

Koło kontynuuje działalność podjętą przez poprzednie pokolenie tutejszych kobiet w latach 60. XX wieku. Nazwa Koła nawiązuje do lokalnych zasobów przyrodniczych – pomnikowych lip. Ważnym obszarem działań KGW jest podtrzymywanie lokalnej kultury ludowej. Głównym założeniem Koła jest prezentacja dań charakterystycznych dla regionu i bazowanie na starych recepturach oraz kultywowanie tradycji.

### **Ochotnicza Straż Pożarna w Wielkim Wierznie**

Jednostka działająca na obszarze dwóch wsi: Nowe Sadłuki i Wielkie Wierzno, w której skład wchodzi mieszkańcy obu wiosek. Założona została w 1948 roku. Członkowie OSP uczestniczą w regionalnych i wojewódzkich zawodach, współorganizują inicjatywy realizowane na rzecz obu wsi i dzielnie wypełniają swoją misję.

### **Kościół pod Wezwaniem Wszystkich Świętych – parafia w Chruścielu**

#### **Szkoła podstawowa w Chruścielu**

#### **Zespół Szkół we Fromborku**

#### **IR-MEBL Produkcja i montaż mebli**

Wielkie Wierzno 11,  
tel. kom. 606 621 979, 604 476 401

#### **Sklep spożywczo-przemysłowy,**

tel. kom. 660 673 854

#### **Bio-Energia Sp. z o.o.,**

tel. 55 243 72 89

#### **Hollas Sp. z o.o. Zakłady torfowe,**

tel. 55 248 20 00



# GMINA PASŁEK



Gmina leży na terenie Wysoczyzny Elbląskiej, Pojezierza Iławskiego, Niziny Warmińskiej i Żuław Wiślanych. Stolicą regionu jest Pasłęk – przereocze miasto, posiadające wiele ciekawych zabytków, wkomponowanych w krajobraz o przepięknym wzgórzu i oplatającej go serpentynie. Miasto leży na terytorium pruskiej Pogezanii. Najciekawsze obiekty zabytkowe Pasłęka znajdują się na terenie Starego Miasta położonego na wzgórzu. Stare Miasto otoczone jest murami obronnymi. Ich długość wynosi około 1200 m. Wzniesione zostały około 1320 roku i wzmocnione wieżami i basztami obronnymi. Na szczycie urwistego wzgórza, około 1320 r., stało dzisiejsze północne skrzydło zamku.

Ważną rolę w krajobrazie gminy odgrywa rzeka Wąska. W jej obrębie położone jest kąpielisko miejskie z parkiem leśnym utworzone w 1926 r., a przekształcone w 1994 r. w Park Ekologiczny im. Stanisława Pankalli. Ten uroczy, malowniczo położony zakątek pasłęckiej krainy jest miejscem wypoczynku i rekreacji dla szukających wytchnienia mieszkańców miasta. W środkowej części parku znajduje się jezioro (zasilane wodami Wąskiej) o oficjalnej nazwie Jezioro.

Na terenie Gminy znajduje się unikatowy zespół pochylni Kanału Ostódzko-Elbląskiego zbudowanych według projektu inż. I. Steenke. Na 10 km odcinku, między jeziorem Drużno a jeziorem Piniewskim dla pokonania różnic wysokości skonstruowano pochylnie, po których statki na platformach podciągane są lub opuszczane energią wody spadającej na koła. Są to pochylnie: Całuny Nowe, Jelenie, Oleśnica, Kąty, Buczyniec. Za pomocą pochylni Kanał opuszcza Żuławy Wiślane przechodząc na teren Pojezierza Iławskiego. Strefa ta tworzy Obszar Chronionego Krajobrazu Kanału Ostrodzko-Elbląskiego. Walory przyrodnicze oraz unikatowość pochylni Kanału sprawia, że stanowi on zabytek kulturowy na skalę światową i jest jedną z największych atrakcji turystycznych w świecie.

W bogatym krajobrazie historycznym gminy ważną rolę obok średniowiecznych zamków, kościołów odgrywały i odgrywają malownicze pałace i dwory. Historyczny pejzaż tej ziemi tworzyły wielkoobszarowe średnie i małe majątki ziemskie, m.in. w Drulitach, Dawidach, Kwitajnach i Rzeczej. Gmina Pasłęk to bardzo atrakcyjny pod względem przyrodniczym i kulturowym obszar. Wędrówka po nim daje wiele satysfakcji, bowiem obszar gminy posiada wielką spuściznę pokoleń, którą wykorzystuje do rozwoju bazy i oferty turystycznej.





**MALOWNICZE KRAJOBRAZY**  
JEDEN Z WIELU ATUTÓW GMINY, KTÓRY PRZYCIĄGA  
TURYSTÓW ZE WSZYSTKICH ZAKĄTKÓW ŚWIATA

# ANIOŁOWO

## WIOSKA ANIOŁÓW

„Tworzył Bóg Ziemię. Utworzył wody i łądy, góry i doliny, rzeki i lasy. Aniołowie, jego wysłannicy, dzielnie mu pomagali. Zmęczony się dobry Bóg i zasnął znużony w cieniu rozłożystego dębu. Anioły czuwały, by nikt i nic nie zakłóciło jego spokoju. Szum wiatru w gałązkach drzew i śpiew ptaków działały tak kojąco, że i anioły zaczęły przysypiać. One przecież też ciężko pracowały ze Stwórcą. Wkrótce prawie wszyscy spali. Prawie, bo dwa najmłodsze i najbardziej niesforne aniołki bardzo się nudziły. Im sen nie był potrzebny. Wołały się bawić. Cichutko odfrunęły, poszukać sobie jakiegoś oddalonego od odpoczywających miejsca...”

Tak, według legendy spisanej przez jednego z mieszkańców tej magicznej ziemi, powstała wieś Aniołowo. Psotne aniołki usypały górkę, wykopały dolinki, stworzyły tajemne schowki. I tak zostało do dziś. Aniołowo to wieś niezwykła, jedyna w swoim rodzaju. Także dlatego, że w całej Polsce nie ma innej, która nosiłaby taką nazwę.

Wieś liczy prawie 700 lat. Została założona 25 grudnia 1315 roku przez komtura elbląskiego i Wielkiego Szpitalnika Zakonu Krzyżackiego NMP – Friedricha Wildenberga. W okresie przedwojennym do najznakomitszych obywateli Aniołowa należał Gustaw Kunz, długoletni wójt, inicjator brukowanej drogi we wsi, założyciel wiejskiej serowni i stawów rybnych, który doprowadził do swej posiadłości wodę ze Wzniesień Elbląskich. Wybudowany przez niego wodociąg czynny jest do dzisiaj.

Aniołowo leży blisko ruchliwej drogi krajowej nr 7, u podnóża Wysoczyzny Elbląskiej, wśród pagórków i strumieni. Łatwo tam trafić, a ten, kto już do Aniołowa dotrze, bardzo się zdziwi, jaki kojący spokój tutaj panuje. Już przed wiekami miejscowość zachwycała przyjezdnych i nazywana była „piękną wsią” lub „Perłą Oberlandu”, czyli Górnego Kraju, bo taką nazwę nosił ten region Prus znajdujący się pomiędzy Warmią a Żuławami i Powiślem.

Wieś otoczona jest lasem, co daje możliwość korzystania z jego darów i upajania się balsamicznym zapachem. Częstym widokiem są spacerujące zwierzęta po okolicy. Liczne stawy rybne umożliwiają wędkowanie i nasłuchiwanie błęgiego rechotu zab, cykania owadów. To tylko kilka z elementów malowniczego pejzażu Aniołowa.

Zabudowania wsi położone są według historycznego planu na różnych wysokościach po obydwu stronach drogi, okrążającej strumień zwany niegdyś Potokiem Aniołowo. Jedne gospodarstwa leżą na wzniesieniach, inne w zagłębieniach terenowych. Różnice w ich lokalizacji dochodzą nawet do kilkudziesięciu metrów. Stare domy wyróżniają się dużymi rozmiarami, rozbudowanym układem wnętrza, masywną konstrukcją, bogactwem detali architektonicznych. Są zbudowane z drewna i cegły, w stylu bardzo charakterystycznym dla





ANIELSKA KRAINA  
TO TU SPEŁNIAJĄ SIĘ MARZENIA

XIX-wiecznych Prus Wschodnich. Wnętrza domów skrywają do dziś dnia bogactwo niegdyśjszej historii. W miejscowości spotkać można także kilka domów podcieniowych, stanowiących charakterystyczny krajobraz okolicznych Żuław. W centrum wsi, tuż obok drogi, zachował się obelisk poświęcony mieszkańcom pobliskich wsi poległym w I wojnie światowej. Nieco dalej rośnie pomnikowy okaz około 500-letniego dębu. Zabytkami naturalnymi są także: 100-letnia aleja grabowa, lipy brodawkowe oraz naturalne altany grabowe.

Krajobraz i uroczę zakątki stworzyła przyroda. O resztę zadbali ludzie, na pewno pod opieką aniołów trzymających pieczę nad wybranym przez siebie zakątkiem. Domy mieszkańców są piękne i zadbane, podobnie jak starannie pielęgnowane ogrody. Wszystko w Aniołowie przyciąga uwagę i wprawia w zachwyty. Do tego aniołowianie słyną z gospodarności, a tutejsze gospodynie ze znakomitej kuchni.

Obecnie Aniołowo przeżywa swój renesans. Za sprawą kilku prężnych gospodarstw przoduje wśród innych wsi w produkcji mleka najwyższej jakości, odpowiadającej normom Unii Europejskiej. Aniołowo rozwija się także pod kątem agroturystyki. Kilka tutejszych gospodarstw przygotowywanych jest do przyjęcia gości, na których czeka mnóstwo atrakcji. Wieś słynie z ekologicznej żywności, „anielskich smaków”, „diabelskich atrakcji” oraz Międzyregionalnego Zlotu Miłośników Aniołów.

Miejscowość oferuje turystom warsztaty, m.in. kulinarne, plastyczne, kuglarskie, ceramiczne. Na szlak spacerowy po miejscowości mieszkańcy wioski zapraszają tych, którzy wolą spędzać czas na łonie natury. Strudzeni wędrowcy mogą odpocząć w Zakątku Aniołów, nieopodal którego mieści się skansen maszyn rolniczych. Pobyt w miejscowości uświetni występ teatru ognia „Angels in the Fire”, a o pobycie w Aniołowie turystom przypominać będą własnoręcznie wykonane pamiątki. Będąc w Aniołowie obowiązkowo trzeba spróbować tradycyjnego chleba ze smalcem, „anielskich ruchańców” a dla popicia nalewek: „Anielska Pokusa” w wydaniu łagodnym i „Diabelska Kita” w wydaniu piekielnym. Niebo w gębie! A jeśli ktoś zapragnie część Aniołowa zabrać do siebie, to może

ANGELS IN THE FIRE  
GRUPA ZACHYWCY PIEKIELNYMI POKAZAMI



kupić aniołka na szczęście, jakiego zapragnie – przaśnego z gliny albo eleganckiego z kornki. Sprawdzone – przynoszą szczęście!

## ZABYTKOWE MIEJSCA Z DUSZĄ W WIOSCE ANIOŁÓW

● **Dom podcieniowy**, wzniesiony przed 1850 rokiem, o konstrukcji zrębowej, jednokondygnacyjny z użytkowym poddaszem oraz pomieszczeniem w podcieniu.

● **Zabytkowe domy** zbudowane na przestrzeni XIX wieku, m.in. dom Gustawa Kunza wzniesiony na początku wieku o konstrukcji piętrowej, rzadko spotykanej na wsi, oraz piękne werandy świadczące o majętności ówczesnych gospodarzy.

● **Stuletnia droga brukowa.**

● **Pomnikowe drzewa**, w tym 500-letni dąb szypułkowy zlokalizowany w Zakątku Aniołów w centrum wsi

## WARTO ZAJRZEĆ, SKORZYSTAĆ LUB CHOCIAŻ ZOBACZYĆ

● **Niezwykły układ osadniczy** wsi, która rozlokowana została wokół owalnicy okrążającej strumień. Wschodnia część drogi wiejskiej (owalnicy) położona jest wyżej, dolna biegnie około 20 m poniżej tego poziomu.

● **Most** na „Diabelskim Potoku”, nad którym czuwają anielskie figury

● **Zakątek Aniołów**, w którym można odpocząć w cieniu drzew, a także zapoznać się z ciekawostkami o anielskich patronach wszystkich dni tygodnia



CERAMICZNE ANIOŁKI  
OCZYWIŚCIE – NA SZCZĘŚCIE!

- Świetlica „Pod dobrym aniołem” powstała w XIX-wiecznym budynku po byłej szkole, która jest centrum aktywności lokalnej z minipracownią ceramiczną, dostępem do Internetu i możliwością nabycia „Spacerownika” z atrakcjami wsi.
- **Obelisk** w centrum wsi, poświęcony poległym i zaginionym w czasie I wojny światowej
- **Miniskansen** maszyn rolniczych
- **Plac zabaw** dla dzieci z „Galerią na płocie”, połączony z miejscem spotkań mieszkańców z wiatami, parkingiem oraz przylegającym boiskiem i pięknym miejscem widokowym
- Ujednolicone **oznakowania domów** z płaskorzeźbą anioła i numerem posesji
- **Szlak Pocztyliona**, który na tym terenie znany był już w czasach Zakonu Krzyżackiego. Współczesny turystyczny Szlak Pocztyliona składa się z dwóch tras, z których jedna przebiega przez Aniołowo.
- Aniołowo proponuje swoim gościom **anielskie smaki i diabelskie atrakcje**. Smakosze zakochają się w lokalnych specjałach z anielską nutą, ceniący aktywność – w tujejszych szlakach spacerowych i rowerowych, zaś miłośnicy tradycji mogą wziąć udział w warsztatach kulinarnych i rękodzielniczych. Rodzinom mieszkańcy oferują zabawy na anielskiej łące i przejażdżki bryczką, zaś młodym – „zabawy z żywiołem” prowadzone przez członków teatru ognia „Angels in the Fire”. Ponadto w anielskiej krainie można nabyć produkty prosto z gospodarstwa, np. sezonowe owoce, warzywa, płody rolne.





## PRZYJACIELE Z DUSZĄ

---

### **Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi „Aniołowo”**

Aniołowo 7, 14-400 Pasłek

[www.naszeaniolowo.pl](http://www.naszeaniolowo.pl)

Stowarzyszenie jest inicjatorem przemian społecznych i gospodarczych na wsi. Zajmuje się aktywizacją i integracją mieszkańców. Dużo uwagi poświęca pozytecznemu zagospodarowaniu czasu wolnego dzieci i młodzieży. Dbą o miejsca historyczne i tereny wspólne we wsi. Z pietyzmem kultywuje tradycje i zwyczaje, co wpływa na zachowanie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Zajmuje się promocją terenów wiejskich, a także organizuje imprezy w Aniołowie. Od 2004 roku tworzy anielską wioskę tematyczną. W 2007 roku zyskało miano „Godnych Naśladowania”, zaś w 2011 roku mieszkańcy otrzymali nagrodę Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi za „Najciekawszy pakiet turystyki wiejskiej”.

### **Klub Sportowy „Pogrom Aniołowo”**

### **Ochotnicza Straż Pożarna w Aniołowie**

### **Gospodarstwo agroturystyczne Halina Cieśla „Anielska dolina”**

Aniołowo 34, 14-400 Pasłek

tel. 55 248 79 71

## FIRMY W ANIOŁOWIE

---

### **Sklep Spożywczo-Przemysłowy**

### **Firma budowlana MAGBUD**

### **Firma transportowa – przewóz towarów**

### **Firma ślusarsko-mechaniczna**

# ELBLĄSKIE STOWARZYSZENIE WSPIERANIA INICJATYW POZARZĄDOWYCH



„Miejsca z Duszą. Miejscowości Tematyczne Warmii i Mazur” to nazwa programu, który Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych (ESWIP) realizuje od 2007 roku. To jednocześnie Partnerstwo jedenastu społeczności i organizacji, które obejmuje obecnie teren powiatów elbląskiego ziemskiego i braniewskiego, a opiera się na kilku podstawowych filarach. Są to zasoby naturalne i kulturowe, zaangażowanie mieszkańców, współpraca organizacji pozarządowych, samorządów i przedsiębiorców prywatnych.

Misją Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych, które działa od 1995 roku, jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego poprzez działania na rzecz organizacji pozarządowych oraz wspieranie inicjatyw obywatelskich. Dlatego też od 2007 roku aktywnie promuje ideę wsi tematycznych, która umożliwia aktywizację dominujących w województwie obszarów wiejskich i małych miast. Polega ona na wyborze przez mieszkańców tematu przewodniego, wokół którego kształtuje się przyszły zysk dla społeczności. Jest to idea znana na całym świecie, powoli przyjmuje się także w Polsce.

ESWIP wraz z partnerami przetestował tę metodę w miejscowościach pod Elblągiem i dostosował do warunków panujących w województwie warmińsko-mazurskim, wykorzystując własne doświadczenia w pracy ze społecznościami wiejskimi, w tym – animację lokalną. Pomysł ESWIP-u wyróżnia się dzięki trzem podstawowym elementom. Po pierwsze, kładzie nacisk na integrację społeczną i zaangażowanie mieszkańców we wspólne budowanie nowego obrazu miejscowości. Głównym rezultatem nie jest tu korzyść finansowa i rozwój ekonomiczny, a więzi oraz współpraca ludzi. Po drugie, temat przewodni budowany jest nie tylko na wsi, ale również w miasteczku, jakim jest Frombork, który ma szansę stać się centrum Partnerstwa. Po trzecie, tworzone są więzi pomiędzy miejscowościami tematycznymi, łączące je w Partnerstwo „Miejsca z Duszą”. To partnerstwo o wymiarze nie tylko ekonomicznym, ale przede wszystkim społecznym, wzmacniające siłę oddziaływania i dające wzajemne wsparcie.

**ESWIP** Elbląskie Stowarzyszenie  
Wspierania Inicjatyw Pozarządowych



Partnerstwo powstaje we współpracy oraz dzięki zaangażowaniu społeczności lokalnych. Ponadto naturalnym jego elementem są funkcjonujące tu struktury, jak Rady Sołectkie, organizacje pozarządowe, Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicze Straże Pożarne i inne. W mniejszym lub większym stopniu angażują się lokalne samorządy, jak samorząd Tolkmicka i Fromborka czy Starostwo Powiatowe w Elblągu. Nawiązywane są też relacje z innymi ważnymi podmiotami, jak Lokalne Grupy Działania, biura turystyczne i media. W obszarze zainteresowania znajdują się przedsiębiorcy, zwłaszcza lokalni, właściciele gospodarstw agroturystycznych, hotelarze, restauratorzy itd.

Kilkuletnia praca przyniosła już pierwsze owoce. Efektem jest utworzone we wrześniu 2010 roku Partnerstwo „Miejsca z Duszą. Miejscowości Tematyczne Warmii i Mazur”, które stworzyło niepowtarzalną ofertę opartą na zasadach turystyki emocji.

Partnerstwo działa sprawnie, organizacje rozwijają się i budują kolejne oferty. Tylko na przełomie lat 2010/2011 miejscowości odwiedziło kilkadziesiąt zorganizowanych grup i wciąż zapowiadają się kolejne. Ukoronowaniem tego etapu było przyznanie Stowarzyszeniu w czerwcu 2011 roku nagrody Europejskiej Fundacji Rozwoju Wsi Polskiej – „Lauru Gospodarności” – za projekt „Miejsca z Duszą”.

Siedziba w Elblągu  
ul. Związku Jaszczurczego 17, 82-300 Elbląg  
tel./fax 55 236 27 16, 55 235 33 88  
e-mail: [eswip@eswip.pl](mailto:eswip@eswip.pl)

Biuro w Olsztynie  
Regionalny Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych  
ul. Staromiejska 16/7, 10-017 Olsztyn  
tel./fax 89 523 73 45  
e-mail: [rowop@eswip.pl](mailto:rowop@eswip.pl)  
**[www.eswip.pl](http://www.eswip.pl)**



# PARTNERSTWO

## „MIEJSCA Z DUSZĄ. MIEJSCOWOŚCI TEMATYCZNE WARMII I MAZUR”



Jesteśmy siecią miejscowości niezwykłych, położonych na Warmii i Mazurach. Wspieramy rozwój naszych małych ojczyzn i dbamy o poprawę jakości życia mieszkańców. Tworzymy wspólną ofertę turystyczną opartą na unikalnych walorach historycznych, kulturowych i przyrodniczych. Naszą metodą pracy jest tworzenie i funkcjonowanie wsi oraz miejscowości tematycznych.

„Miejsca z Duszą” to miejscowości tematyczne Warmii i Mazur, położone w malowniczych krajobrazach Zalewu Wiślanego, Wysoczyzny Elbląskiej oraz okolicach Kanału Elbląskiego. Jako partnerstwo, wspólnie utworzyły ofertę, która daje możliwość poznania uroków wsi oraz obcowania z tradycją, kulturą i naturą. Każdy turysta – bez względu na wiek i zainteresowania – znajdzie tu coś dla siebie. Smakosze niecodziennych potraw mogą uświadczyc „anielskich ruchańców”, pieczonych „bocianów na słodko”, „dzymb-dzołków” czy „jaszczurów na kiju”. Znajdzie się coś i dla podróżników – wcielić się oni mogą w poszukiwaczy kaperskiego skarbu lub przenieść do czasów z babcinych lat. W ofercie miejscowości jest również coś specjalnego – warsztaty dla małych i dużych. A tym, którym ruch przynosi frajdę, „Miejsca z Duszą” proponują rajdy rowerowe z trasami pełnymi przyrodniczych niespodzianek oraz stateczki gotowe do dryfowania po falach nadzalewowej wody.

Wyprawa do Partnerstwa „Miejsca z Duszą” to podróż do krainy, w której, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, możesz się znaleźć w niezwykłym, magicznym świecie.





## TE I WIELE INNYCH ATRAKCJI OFERUJE DZIESIĘĆ NIEZWYKŁYCH MIEJSC:

---

Kamionek Wielki – Wioska Ryb i Szuwarów, Łęcze – Wioska Wiatru i Podcieni, Pogrodzie – Wioska Dzieci, Cesarskie Kadyny, Suchacz – Wioska Kaperska, Aniołowo – Wioska Aniołów, Jędrychowo – Wioska Jak u Babcі, Wielkie Wierzno i Nowe Sadłuki – Wioska Rodzinna, Narusa – Osada pod Kapeluszem oraz jedyne w tym gronie miasteczko, Frombork – Gród Kopernika.

Sekretariat Partnerstwa prowadzony jest przez  
Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych  
ul. Związku Jaszczurczego 17, 82-300 Elbląg  
tel. 55 236 27 16, e-mail: sekretariat@miejsczdusza.pl  
Więcej informacji na stronie [www.miejsczdusza.pl](http://www.miejsczdusza.pl)

## PRZYJACIELE Z DUSZĄ:

---

**Urząd Miasta i Gminy Frombork**  
Burmistrz: Krystyna Lewańska  
ul. Młynarska 5A, 14-530 Frombork  
tel. 55 244 06 60  
[www.frombork.pl](http://www.frombork.pl)

**Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury  
we Fromborku**  
Osiedle Słoneczne, 14-530 Frombork  
tel. 55 243 71 71

**Urząd Miasta i Gminy Tolkmicko**  
Burmistrz: Andrzej Lemanowicz  
ul. Portowa 2, 82-340 Tolkmicko  
tel. 55 231 61 21  
[www.tolkmicko.pl](http://www.tolkmicko.pl)

**Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury  
w Tolkmicku**  
ul. Świętojańska 1, 82-340 Tolkmicko  
tel. 55 231 61 82  
[www.tolkmicko.com.pl](http://www.tolkmicko.com.pl)

**Starostwo Powiatowe w Elblągu**  
ul. Saperów 14A, 82-300 Elbląg  
tel. 55 239 49 00  
[www.powiat.elblag.pl](http://www.powiat.elblag.pl)

**Lokalna Grupa Działania „Wysoczyzna Elbląska”**  
ul. Szkolna 4, 82-316 Milejewo  
tel. 55 231 12 52  
kom. 506 583 021  
[www.lgdwysoczyzna.pl](http://www.lgdwysoczyzna.pl)

# SPIS TREŚCI

Słowem wstępu 2

## GMINA TOLKMICKO 6

Kamionek Wielki 8

Łęcze 14

Suchacz 20

Kadyny 26

Pogrodzie 32

## GMINA FROMBORK 38

Frombork 40

Narusa 46

Jędrychowo 52

Wielkie Wierzno 58

## GMINA PASŁĘK 64

Aniołowo 66

Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych 72

Partnerstwo. Miejsca z duszą 74



**Zespół redakcyjny:**

Elena Sokołowska, Anna Łebek-Obrycka, Jola Prokopowicz, Arkadiusz Jachimowicz

**Teksty i zdjęcia:**

Mira Stankiewicz, Bartosz Rybaczewski, Anna Łebek-Obrycka, Jola Prokopowicz

**Opracowanie graficzne:**

Kuba Qbi Strumiński

**Skład komputerowy:**

Marek Zwierzyński

**Wydawca:**

Elbłaskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych

ul. Związku Jaszczurczego 17, 82-300 Elbląg

tel./fax. 55 236 27 16, 55 235 33 88

e-mail: [eswip@eswip.pl](mailto:eswip@eswip.pl)

[www.eswip.pl](http://www.eswip.pl)

ISBN 978-83-930082-1-6

Copyright by ESWIP, Elbląg 2011

**Druk:** Drukarnia MATRIX

**Nakład:** 1000 egz.

Publikacja bezpłatna.

Niniejsza publikacja wydana została w ramach projektu „Produkt Turystyczny Sieci Miejscowości Tematycznych” realizowanego przez Elbłaskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych we współpracy ze Stowarzyszeniem „Pogrodzie dla Przyszłości” dofinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.



